STAN POGODY

Dziś będzie pogoda słoneczna, upał, bardzo parno. Temperatura najwyższa do 97 stopni, w nocy 78 stopni. Wiatry południowo-zachodnie 15-25 mil na godzinę.

W środę będzie w dalszym ciągu pogoda słoneczna, upał i parno; temperatura około 95 stopni. Pod wieczór możliwe burze.

Możliwość deszczu dziś 5 procent, w nocy 10 procent, w środę 30 procent.

Wschód słońca o 5:19; zachód o 8:29.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś wtorek, dnia 30-go czerw — Ernesta, Emilii, Lucyny.

Jutro środa, dnia 1-go lipca, — Przemienienia Krwi P. Jezusa; Juliusza, Leona.

Pojutrze czwartek, dnia 2-go lipca, — Nawiedzenie NMP; Urbana, Martyny.

No. 153 Rok (Vol.) LXII 347 CHICAGO, ILL., WTOREK, 30-GO CZERWCA (JUNE), 1970 Telephone BRunswick 8-8700 10c

SENAT ODRZUCIŁ REFORMĘ POCZTY

US—ZSRR Gotowe Do Porozumienia

Z Dnia

—GESTAPO
—BYŁO MARNYM
—UCZNIEM NKWD

* * *

"Zamykanie zdrowych ludzi w zakładach dla wariatów jest duchowym morderstwem. Jest to odmiana komór gazowych, ale bardziej brutalna, ponieważ złośliwe tortury trwają dłużej". Tymi słowami, największy żyjący powieściopisarz rosyjski Aleksander Sołżenicyn, rozpoczął swój atak na rozpowszechnioną praktykę władców Kremla zamykania krytyków w szpitalach dla umysłowo chorych.

* * *

Bezpośrednim powodem oświadczenia Sołżenicyna, które ktoś przemycił do zachodnich dziennikarzy w Moskwie, było zamknięcie w zakładzie dla umysłowo chorych genetyka dr Z. Miedwiediewa, b. dyr. instytutu rentgenowskiego w Obnińsku. Dr Miedwiediew naraził się władcom Kremla wydaniem na Zachodzie książki w której ostro rozprawił się z ulubieńcem Stalina T. Łysenko, zarzucając mu, że demagogią i zastraszaniem zmusił uczonych do podporządkowania się głupim i zbrodniczym celom politycznym, czym doprowadził rosyjską naukę do bankructwa. Miedwiediew skrytykował również sowiecką cenzurę, otwieranie listów, ograniczanie podróży za granicę i niedopuszczanie do wymiany myśli z uczonymi na Zachodzie.

* * *

Protesty przeciw osadzeniu dr Miedwiediewa w zakładzie dla umysłowo chorych zgłosili również inni uczeni i literaci. Wśród nich znajdują się m. in. P. Kapica, A. Sacharow, b. red. "Nowy Mir"R, Twardowsky i laureat nagrody Nobla w dziedzinie fizyki prof. Igor Tamm.

* * *

Odważna akcja grupy uczonych i literatów oraz ich troska o los kolegów zamkniętych w szpitalach dla umysłowo chorych są w pełni uzasadnione. Przebywającemu w zakładzie w Taszkencie b. gen. P. Grigorenko, jednemu z czołowych i najodważniejszych krytyków sowieckiego zamordyzmu, udało się przemycić

(Dokonczenie na str 2ej)

Zaburzenia w Irlandii

Belfast, (UPI) — Brytyjski minister spraw wewnętrznych, Reginald Maudling, — przybył dziś do Belfastu, nawołując do zachowania spokoju i przestrzegania praworządności. Dzisiejsze zaburzenia były o wiele mniejsze od tych, które w czasie ubiegłego weekendu, pochłonęły 6 ofiar śmiertelnych. Policja rozpędziła demonstrantów gazami łzawiącymi.

Według oficjalnych komunikatów, ilość wojsk angielskich została zwiększona o dalszych 3,700 żołnierzy, którzy przybyli z pomocą w czasie ostatniego weekendu. Obecnie w Północnej Irlandii znajduje się 11,000 angielskich żołnierzy.

Brytyjski minister, który przybył do Belfastu, — jest strzeżony przez 200 policjantów i agentów, w obawie ekscesów.

w Sprawie Ograniczenia Zbrojeń

Rozmowy w Wiedniu Budzą Optymizm Dyplomatów

Wiedeń. (UPI) — Stany Zjednoczone pragną dziś dojść do rozsądnego porozumienia, jako pierwszego kroku w sprawie ograniczenia zbrojeń, w zakresie zbrojeń, zarówno defensywnych jak i ofensywnych.

Jak podają źródła poinformowane amerykańsko-sowieckie rozmowy, zapoczątkowane 16 kwietnia br., osiągnęły już porozumienia w sprawie antybalistycznego systemu obronnego przeciw rakietom (ABM), ale jeszcze nie zostały opracowane i uzgodnione detale.

"Rozsądne" porozumienie, które może zostać wkrótce podpisane, ma dotyczyć systemu ABM, baz rakiet międzykontynentalnych, znajdujących się zarówno na ziemi, jak i na morzu, (ICBM) oraz produkcji wielocłonowych rakiet nuklearnych (MIRV).

Według źródeł dyplomatycznych, przede wszystkim zostanie podpisane porozumienie w sprawie systemu ABM, które przypuszczalnie nie będzie odkładane. To porozumienie ułatwi podpisanie dalszych umów antyzbrojeniowych. Sprawa produkcji nuklearnych rakiet wielogłowicowych (MIRV), jak się spodziewają dyplomaci, będzie podpisywana na końcu, jako najtrudniejsza do uzgodnienia.

Doniesienia z Washingtonu mówią o możliwości podpisania jeszcze w Wiedniu porozumienia w sprawie baz dla międzykontynentalnych rakiet, ulokowanych zarówno na ziemi i na morzu (ICBM). Tym niemniej jednak należy się raczej spodziewać — że sprawa ta zostanie odroczona do dalszych rozmów, które będą prowadzone jesienią tego roku w Helsinkach.

Sihanouk Oskarżony o 1000 Morderstw

Phnom Penh, Kambodża. (UPI) — Ze stolicy Kambodży donoszą, że książe Sihanouk zostanie zaocznie sądzony, przez trybunał wojskowy, o dokonanie tysiąca morderstw politycznych, w okresie, gdy stał na czele Państwa. Rzecznik wojskowy stwierdził, że były szef państwa, w czasie sprawowania przez siebie władzy, skazał na karę śmierci, bez wyroku sądowego, około tysiąca swych przeciwników politycznych, gwałcąc w ten sposób obowiązującą konstytucję.

Sihanouk rządził Kambodżą przez 30 lat, aż do 18 marca br., kiedy to został obalony przez antykomunistyczny ruch obecnego premiera Lon Nol. Obecnie Sihanouk stworzył "rząd Kambodży na wygnaniu", którego siedzibą jest Pekin.

Akt oskarżenia przeciw Sihanoukowi zawiera również oskarżenie o zdradę stanu, — stwierdzając, że były szef rządu dopuścił do okupacji Kambodży przez wojska Viet-Kongu oraz zdezorganizował obronę kraju. Żona i teściowa Sihanouka mają być także sądzone o korupcję i wykorzystywanie swych wpływów dla celów finansowych. Sihanouk liczy obecnie 48 lat.

W tym samym czasie, przebywający obecnie w Korei, książe Sihanouk złożył oświadczenie w którym grozi Nixonowi, że prezydent US zostanie ciężko ukarany za swą "agresję na Kambodżę".

Rosną Koszta Budowli

Haniebne Plany NATO

Granica Na Odrze i Nysie. — Dwa Silne Oświadczenia Ogólnokrajowej Dyrekcji Kongresu Pol. Amer.

Chicago, Ill. (KPA) — Ogólnokrajowa Dyrekcja Kongresu Polonii Amerykańskiej, która obradowała w dn. 20 czerwca, pod przewodnictwem prezesa mec. Alojzego Mazewskiego, w Filadelfii, Pa., uchwaliła dwa ważne dla interesoów Polski oświadczenia.

W jednym oświadczeniu Dyrekcja "żąda od Rządu Stanów Zjednoczonych odrzucenia planu NATO", dotyczącego atomowego bombardowania Polski i Czechosłowacji na wypadek sowieckiego ataku na Zachodnia Europę, podtrzymując dotychczasowe stanowisko Kongresu Polonii, że ten haniebny anglo-niemiecki plan jest "nieludzki i przeciwny najlepszym interesom i dumnej tradycji" Stanów Zjednoczonych.

W drugim oświadczeniu Dyrekcja KPA zajmuje stanowisko w sprawie polskiej granicy zachodniej, domagając się od Rządu Stanów Zjednoczonych zarówno uznania tej granicy, jak i wywarcia politycznо - dyplomatycznego wpływu na Niemcy Zachodnie, aby również uznały granice na Odrze i Nysie.

Oba oświadczenia zostały przyjęte przez Dyrekcję jednomyślnie. Zostaną one przekazane do wiadomości Administracji prez. Nixona, ustawodawców Kongresu US. i szerokich kół amerykańskiej opinii publicznej.

Ponizej podajemy pełne teksty obu oświadczeń.

W Sprawie Planu NATO

W sprawie planu NATO oświadczenie ogólnokrajowej Dyrekcji Kongresu Polonii Amerykańskiej jest treści następującej:

Tekst

Statement by the Board of Directors of the Polish American Congress adopted at its meeting held in Philadelphia, Pa. on June 20, 1970.

We are appalled by the NATO plan to lay a nuclear barrage on the territories of Poland and Czechoslovakia in the event of a conventional Soviet attack on Western Europe. Its purpose, according to NATO planners, would be to warn and threaten Russia with consequences of all-out nuclear warfare, in the hope of inducing Soviet leaders to cease their aggression. The implementation of this plan would in fact punish friendly and innocent peoples for the criminal act of their and our enemies.

Russia will not invade Westerh Europe unless she was determined to win the

(Dokończenie na str. 6-ej)

"Fortune" Zapowiada Wzrost Produkcji

New York. (UPI) — Redaktorzy popularnego magazynu "Fortune" zapowiadają że kryzys gospodarczy w kraju minął i następne osiemnaste miesięcy przyniesie znaczny wzrost w produkcji i polepszeniu się gospodarki. "Fortune" zapowiada dalej że i budżet federalny będzie zrównoważony w następnych osiemnastu miesiącach, a nawet może nastąpić pewna nadwyżka w funduszach.

Inflacja po osiągnięciu cyfry sześciu procent w pierwszym kwartale tego roku, stopniowo zacznie zmniejszać się tak że z początkiem roku 1971 wynosić będzie trzy procent. Wzrosną także i oszczędności obywateli w bankach i spółkach pożyczkowo - budowlanych o trzy procent, a wydatkowania konsumentów wzrosną o jeden procent w tym roku, a możliwe że o dwa procent w następnym roku.

Warunki kredytowe zostały ustabilizowane, co zapowiada wielki "boom" w budownictwie w następnym roku.

U.S. Zabiega o Stabilizację Kambodży

Washington. (UPI) — Administracja Nixona dąży do ustabilizowania niepokojących wydarzeń w Kambodży, przez serię posunięć które krytycy administracji uważają za niebezpieczne i mogące wciągnąć Stany Zjednoczone głębiej w konflikt azjatycki.

Administracja Nixona planuje ustabilizowanie sytuacji w Kambodży przez zwiększenie pomocy militarnej dla rządu premiera Lon Nol; zachęcenia Syjamu i Południowego Wietnamu do przyjścia z pomocą militarną Kambodży; jak i przez poparcie inicjatywy Azjatów dążenia do osiągnięcia traktatu pokojowego drogą negocjacji.

Sekr. Stanu William Rogers udał się w dwu tygodniową turę na Bliski Wschód, dla omówienia z rządami poszczególnych państw azjatyckich planów na przyszłość.

Nixonowa Wraca Dzisiaj z Peru

Lima, Peru. (UPI) — Pat Nixon, żona prezydenta, w swej humanitarnej misji do Peru, wraz z żoną prezydenta Peru p. Velasco, zwiedziła wczoraj nawiedzione klęską trzęsienia ziemi tereny w Peru. "Rozmiar klęski jest o wiele większy, aniżeli czytałam o tym w prasie" — mówiła Nixonowa. Jest to bardzo przykre i przygnębiające, patrząc na te przeogromne zniszczenia, a równocześnie stwierdzić, że ludność Peru przyjęła tę klęskę z odwagą i wiarą w przyszłość. Będziemy starali się zwiększyć naszą pomoc, ażeby ulżyć ich cierpieniom".

Obie prezydentowe odbyły podróż helikopterem nad najbardziej zniszczonymi okolicami w górach Andach, — a szczególnie nad ruinami miasta Huaraz i Yungay, gdzie 20,000 osób zostało pogrzebanych osuwającymi się ze stoczy górskich lawinami ziemi.

Nixonowa wraca dzisiaj do San Clemente, Calif., gdzie zda raport mężowi z swej misji.

Prez. Nixon Jutro Na TV

San Clemente, California. (UPI) — Prezydent Nixon wystąpi jutro w programie telewizyjnym, zatytułowanym "Rozmowa z Prezydentem", w którym odpowiadał będzie na pytania — trzech czołowych komentatorów telewizyjnych — John Chancellor z NBC, Eric Sevareid z CBS i Howard K. Smith z ABC. Program dyskusji nadany będzie o godz. 9-ej wieczorem — (czas chicagoski) na tych trzech sieciach telewizyjnych.

Amerykanie Wydali Przeszło $5 Bil. Zagranicą

Washington (UPI). — Dept. Przemysłu informuje, że Amerykanie wydali rekordową sumę $5.4 bilionów na podróże zagranicę w ubiegłym roku, czyli sumę o 14 procent wyższą od sumy wydanej w roku 1968.

Turyści z zagranicy wydali w Stanach Zjednoczonych $2.4 Bilionów, co włącza $2.1 bilionów wydanych tutaj w kraju, jak i $300 milionów na opłacenie kosztów podróży do Stanów Zjednoczonych.

Raport Nixona o Misji w Kambodży

San Clemente, Calif. (UPI) — Prezydent Nixon dzisiaj około południa przedłoży narodowi pisemny raport o kontrowersyjnej misji wojsk amerykańskich w Kambodży, uznając, że misja ta była sukcesem i przyniosła nieprzyjacielowi wielką porażkę i straty. Nixon w raporcie tym przedłoży także swój program podjęcia inicjatywy dla zaprowadzenia pokoju w południowo - wschodniej Azji.

Raport — jak twierdzą znawcy — jest odzwierciedleniem umiarkowanego optymizmu, że Hanoi, w obliczu poniesionych klęsk na froncie wojennym, jak i wzrastającego potencjału wojsk Południowego Wietnamu, będzie bardziej skłonny do przystąpienia na serio do rozmów pokojowych. Nixon zamierza wkrótce mianować następcę amb. Henry Cabot Lodge, szefa delegacji amerykańskiej na rozmowy paryskie, dla wznowienia i przyspieszenia tych rozmów na wyższym szczeblu.

Jak daleko posunięte będzie zaangażowanie Stanów Zjednoczonych w Kambodży, jak i plany doprowadzenia do pokoju w Azji — ujmie Prezydent w swej "Białej Księdze" o Kambodży, jak i w trwającym godzinę wywiadzie telewizyjnym, jaki nadany będzie jutro, o godzinie 9-ej wieczorem (czas chicagoski), na wszystkich sieciach telewizyjnych.

Doradcy U.S. Wracają z Kambodży

Sajgon, Wietnam Południowy. (UPI) — Amerykańscy doradcy wojskowi, przydzieleni do oddziałów wojsk kambodżańskich, powrócili dziś do Południowego Wietnamu. W ten sposób zostało zakończone wycofanie wojsk US z terenu Kambodży. Regularne oddziały zostały wycofane wczoraj.

Południowy Wietnam wycofał z terenu Kambodży 5,000 wojsk. Obecnie na terenie Kambodży znajduje się jeszcze 34,000 oddziałów wojsk Południowego Wietnamu.

Jak podaje komunikt wojsk sajgońskich, 5,000 ich żołnierzy zostało wycofanych z rejonu "Haczyka na ryby". W tym rejonie żołnierze Sajgonu, w czasie swej operacji, zabili 1,149 komunistów, przy własnych stratach 168 zabitych i 784 rannych.

W Neak Luong, gdzie znajduje sie prom przez rzekę Mekong, 35 mil od stolicy kraju, i gdzie toczą się obecnie zacięte walki wojska Południowego Wietnamu nawiązały łączność lotniczą z tą największą bazą wojskową na terenie Kambodży.

Rzecznik wojsk US stwierdził, że obecna sytuacja na terenie Kambodży jest o wiele łatwiejsza, tym niemniej jednak na rezultaty ostatniej kampanii trzeba będzie jeszcze poczekać. Mówił on, że obecnie komuniści szukaja nowych dróg łączności Viet-Kongu z Zachodem.

Uchwaloną Przez Izbę Niższą

Punktem Spornym Obowiązek Należenia Do Unii

Washington (CT). — Senat odrzucił wczoraj uchwaloną przez Izbę Niższą ustawę o przeprowadzeniu reformy poczty, przyczyniając się tym do opóźnienia reorganizacji poczty jak i przyznanej pracownikom pocztowym ośmioprocentowej podwyżki pensji.

Punktem spornym stała się kwestia przymusowego należenia pracowników pocztowych do unii, jaka ma reprezentować pocztowców w przyszłych negocjacjach z rządem o warunkach pracy i płacy. Ustawa Izby Niższej prezwiduje, że żaden z pocztowców nie będzie zmuszony do należenia do unii, na podstawie tzw. prawa "right to work". Takiego zastrzeżenia nie ma w ustawie przygotowanej przez Senat, a Senat podzielony jest w opinii włączenia takiego zastrzeżenia do swej ustawy, albo też przyjęcia ustawy w formie uchwalonej przez Izbę.

Po całodziennych wczorajszych konferencjach i strategicznych posunięciach, w których brał udział generalny poczmistrz Winton Blount, istnieje możliwość, że łączny Komitet obu Izb, zdoła osiągnąć porozumienie w uzgodnieniu spornych punktów, ale zajmie to kilka tygodni czasu, zanim uzgodniona ustawa zostanie przesłana do prezydenta do podpisu.

Sąd Najwyższy Odroczył Decyzję

Washington. (UPI) — Sąd Najwyższy na wczorajszej ostatniej swej sesji w tym terminie, odroczył wydania długo oczekiwanej decyzji w sprawie poborowego, który odmówił służby w siłach zbrojnych na podstawie, że oponuje przeciwko wojnie wietnamskiej. Odraczając wydanie decyzji w tej kwestii, Sąd zapowiedział, że podejmie ją ponownie na następnej sesji, łącznie z dwoma innymi sprawami o podobnym podłożu.

Według orzeczenia Federalnego Sądu Dystryktowego w stanie Massachusetts, John H. Sisson jr. absolwent uniw. Harvard, nie mógł być pozbawiony przywileju zwolnienia go ze służby wojskowej, nawet jeśli na jego decyzję uchylenia się od tej służby nie wpływały przekonania religijne, czy też opozycja do wszystkich wojen — a tylko fakt, że Sisson przeciwny był wojnie wietnamskiej. Sprawa oparła się o Sąd Najwyższy, który odmówił wydania w tej kwestii decyzji, odkładając decyzję do następnej sesji sądu. Sąd odrzucił żądania pewnych murzyńskich organizacji walki o prawa cywilne, jak i czarnych rodziców w sprawie zarządzenia natychmiastowych przesłuchów o desegregacji szkół w pewnych miejscowościach. Sąd natomiast podtrzymał orzeczenie Federalnego Sądu Dystryktowego nakazujące kompletną desegregacją i masowe przewożenie dzieci do szkół publicznych w Charlotte, N. Carolina.

Julie i David w Honolulu

Honolulu. (UPI) — Julie i David Eisenhower, spędzili dzisiejszą noc w hotelu Kahala Hilton, a dzisiej wyjeżdżają do Japonii, gdzie będą przedstawicielami prezydenta Nixona na wystawie Światowej "Expo - 70".

1,400 Dzieci i Młodzieży Weźmie Udział w Zlocie —

Przewodniczący Komitetu Sportu i Młodzieży wiceprezes ZNP Franciszek Prochot, na wczorajszym zebraniu Zarządu i Dyrekcji ZNP podał do wiadomości, że do udziału w zlocie młodzieży Związkowej w Cambridge Springs, Pa. zgłosiło się 1,400 dziatwy i młodzieży.

Zlot młodzieży, pierwszy od kilkudziesięciu lat, zaproponowany przez prezesa Alojzego A. Mazewskiego w ramach obchodów 90-lecia ZNP, odbędzie się w dniach 10 i 11 lipca na terenach Alliance College.

* * *

We wczorajszym zebraniu wzięli udział wszyscy członkowie i członkinie Zarządu Centralnego i Dyrekcji ZNP. Przewodniczył prezes A. Mazewski. Po sprawdzeniu obecności przez sekretarza krajowego Adolfa Pachuckiego i przyjęciu protokółu z ostatniego zebrania, prezes Mazewski wezwał wszystkich do powstania i uczczenia pamięci Zmarłych w ostatnim miesiącu członkiń i członków ZNP.

Uczczenie Pamięci Zmarłych

Powołani wolą Pana Wszechmocnego opuścili szeregi nasze następujący Bracia i Siostry, długoletni członkowie Związku:

APOLONIA KMAK, członkini Grupy 2244 ZNP, Chicago, Ill. Długoletnia prezeska swej Grupy, delegatka do Gminy 139, Stow. Dobroczynności przy ZNP, Wydziału Kobiet Okręgu 12, czynna w pracach Stow. Obozu Młodzieżowego. Posłanka Sejmów 29, 30, 33 i 34-go.

DR. TADEUSZ E. MALIK, członek Grupy 1432 ZNP, Chicago, Ill. Przez lat 15 piastował urząd sekretarza finansowego swej Grupy, był delegatem do Gminy 41-ej.

JAN GAS, członek Grupy 887 ZNP, Chicago, Ill. Długoletni sekretarz finansowy Grupy 2824 ZNP, piastował urzędy sekretarza Wydziału Małoletnich, kasjera, delegata do Gminy 23-ej. Poseł Sejmc 31-go.

FRANK PUFFEN, członek Grupy 524 ZNP, Nanticoke, Pa. Długoletni sekretarz finansowy swej Grupy.

JAN TYLEC, członek Grupy 1194 ZNP, Meriden, Conn. Poseł Sejmu 31-go.

ZOFIA JANUSZ, członkini Grupy 1738 ZNP, Passaic, N.J. Przez lat 22 piastowała urząd wiceprezeski swej Grupy, długoletnia wiceprezeska Gminy 9-ej, posłanka Sejmu 33-go.

ANTONI LIPKA, członek Grupy 1856 ZNP, Niagara Falls, N.Y. Piastował urząd prezesa swej Grupy. Poseł Sejmu 28-go.

EDWARD KRYŁOWICZ, długoletni sekretarz finansowy Grupy 1525 ZNP w Chicago, Ill.

JÓZEF KORZENIEWSKI, członek Grupy 2431 ZNP, Gary, Ind. Poseł Sejmu 28-go.

ZYGMUNT ROWINSKI, członek Grupy 1547 ZNP, Detroit, Mich. Poseł Sejmu 30-go.

JÓZEF PAWELAK, członek Grupy 298 ZNP, Chicago, Ill. Piastował urząd kasjera Gminy 39-ej. Należał do ZNP 61 lat, zmarł w wieku 92 lata.

AGNIESZKA ROSOL, członkini Grupy 2388 ZNP, Detroit, Mich. Piastowała urząd wiceprezeski swej Grupy. Należała do Związku 67 lat, zmarła w wieku 93 lata.

ALBINA KOZIOL KRASZEWSKA, członkini Grupy 877 ZNP, Chicago, Ill., długoletnia jej wiceprezeska i długoletnia wiceprezeska Gminy 91-ej.

TADEUSZ CZACHOWSKI, członek Grupy 1264 ZNP, piastował urząd prezesa przez lat 11. Poseł Sejmu. Redaktor Dziennika Polskiego w Hamtramck, Mich.

WIKTORYA DOBRZANSKA, członkini Grupy 308 ZNP, Philadelphia, Pa. Należała do ZNP przez lat 70, zmarła w wieku lat 94.

JÓZEFATA WITKOWSKA, — członkini Grupy 1968 ZNP, Wilkes Barre, Pa. Należała do Związku 70 lat, zmarła w wieku 96 lat.

ANDRZEJ ZWIERZYNSKI, 50 lat członek ZNP oraz długoletni wiceprezes Grupy 170 ZNP Tow. Agatona Gillera i Tomasza Zana.

Cześć ich pamięci.

Cześć pamięci wszystkich Sióstr i Braci naszych zmarłych w czasie od ostatniego posiedzenia naszego.

Grupom i Gminom wyrażamy żal.

Rodzinom Zmarłych wyrażamy głębokie współczucie.

Sprawozdanie Krajowego Prezesa ZNP

Dnia 28 maja udałem się samolotem do New Yorku w celu zawarcia umowy z New York Bank of Savings, na mocy której wymieniliśmy część bondów miejskich na hipoteki gwarantowane przez Federal Housing Administration (FHA). Skarbnik Edward J. Moskal i rzecznik Czesław Rawski byli ze mną i wspólnie zbadaliśmy wszystkie hipoteki i dokumenty.

Dnia 31 maja wygłosiłem przemówienie na bankiecie zjazdowym Stowarzyszenia Armii Polskiej w Filadelfii. Głównym mówcą na tym bankiecie był Gen. Ralph E. Haines, dowódca amerykańskich sił zbrojnych na Pacyfiku. Przewodniczącym programu był sędzia Teodor S. Gutowicz z Sądu Miejskiego Philadelphia. Proklamację gub. Raymonda P. Shafer odczytał pułkownik Michał J. Bednarek, a proklamację mayora miasta James Tate odczytał radny miejski Józef Zazyczny. Mowę powitalną wygłosił prezes Wydziału Kongresu Polonii na Wschodnią Pennsylvanię i dyrektor Kongresu Polonii, Henryk J. Wyszynski.

W przemówienie swoim, skierowanym głównie do weteranów Armii Polsikej, podkreśliłem, że nadszedł już najwyższy czas aby w sposób praktyczny, rzeczowy i skuteczny starać się o uzyskanie równouprawnienia weteranów polskich z weteranami amerykańskimi w sprawie opieki zdrowotnej i społecznej oraz w przywilejach, jakie przysługują weteranom amerykańskich sił zbrojnych. Podkreśliłem przy tym, że należy nade wszystko pozyskać dla tej sprawy zrozumienie i współpracę amerykańskich organizacji weterańskich. Mowa zrobiła głębokie wrażenie na słuchaczach i dziękowano mi za nią przez powstanie.

Dnia 9 czerwca przewodniczyłem zebraniu Zarządu Wykonawczego Kongresu Polonii Amerykańskiej, na którym omawiano sprawy zebrania Dyrekcji w Philadelphia, oraz zagadnienia związane ze zbliżającą się 8-mą Krajową Konwencją, jaka odbędzie się w sierpniu w Chicago.

W dniach 10-go i 11-go czerwca uczestniczyłem w serii wykładów i narad inwestycyjnych, corocznie organizowanych przez National Fraternal Congress w Lake Delavan, Wis. Było to niezmiernie ważne zebranie ze względu na dzisiejsze położenie gospodarcze w kraju, oraz ustosunkowanie się inwestycji ubezpieczeniowych do zmieniających się warunków.

Dnia 15 czerwca, w towarzystwie skarbnika Edwarda Moskala, kontrolera Józefa Bronarsa, rzecznika Czesława Rawskiego i krajowego sekretarza Adolfa Pachuckiego, odbyłem konferencję w banku śródmiejskim w Chicago w sprawie wymiany bondów miejskich na hipoteki FHA. W tym czasie dokonaliśmy zamknięcia transakcji.

Dnia 19 czerwca wziąłem udział w obradach Civic Alertness Commission Kongresu Polonii Amerykańskiej, jakie odbyło się w Filadelfii. Komisji tej przedłożyłem sprawozdanie z szeregu śledztw, jakie przeprowadziliśmy w związku z ukazaniem się broszur i innych publikacji znieslawiających Polskę, Polaków i Polonię. Komisja zebrała się aby na podstawie tego sprawozdania opracować plany wystąpień sądowych przeciw tego rodzaju akcji znieslawiania.

Dnia 20-go czerwca przewodniczyłem obradom Dyrekcji Kongresu Polonii Amerykańskiej, jakie, przy udziale 32 dyrektorów, odbyły się w Filadelfii. Było to bardzo ważne zebranie, a jednym z jego głównych tematów była sprawa podniesienia wpływu, znaczenia i szacunku Polonii Amerykańskiej. W tym celu omawiano sprawę szerszego informowania narodu amerykańskiego o wkładzie Polonii do rozbudowy i obrony kraju, oraz o bogatym dziedzictwie kulturalnym Amerykanów polskiego pochodzenia. Uzgodniono, że ze sprawą tą łączy się dalszy większy rozwój naszych organizacji bratniej pomocy, za pośrednictwem których wzrastał będzie nasz stan posiadania i nasz zasięg wpływów we wszystkich dziedzinach życia amerykańskiego. W zebraniu tym ze strony ZNP brali również udział dyrektorzy dr. Edward C. Różański i Hilary S. Czaplicki, oraz komisarka 7-go Okręgu Zofia Wójcik.

Tego samego dnia wieczorem udałem się samolotem do Hartford, Conn., aby wziąć udział w bankiecie, balu i wyborze Królowej ZNP, urządzonym przez Wydział Kobiet Okręgu 2-go pod przewodnictwem komisarki Eweliny Gavalis. Wiceprezeska Irena Wallace była honorową przewodniczącą tego przedsięwzięcia. Był to naprawdę miły i zadowalający wieczór, w którym młode nasze Związkowczynie podkreśliły swe przywiązanie do ich polskiego pochodzenia i dziedzictwa.

Byli tam również obecni: cenzor Władysław L. Dworakowski, dyrektorzy Józef Dancewicz i Helena Szymanowicz, komisarki Alicja Nahormek, Helena Piotrowska, Janina Kozmor, Leokadia Misiora, Anna Jasionowska, Marianna Gołembiewska, Bronisława Barć, Zofia Buczkowska, Władysława Kubiak i Stanisława Nieder, oraz komisarze — Józef Zduńczyk i Eugeniusz Zegar, jako też członek Rady Szkolnej ZNP Edward Sitnik, który był przewodniczącym programu. Wiceprezeska Wallace wygłosiła przemówienie okolicznościowe do debiutantek.

Dnia 21-go czerwca wziąłem udział w otwarciu Obozu Młodzieżowego ZNP w Yorkville, którego prezesem jest Piotr Kaczmarek. Uroczystości rozpoczęły się polową Mszą św., której wysłuchały wielkie rzesze uczestników i uczestniczek. Obóz Młodzieży jest znakomicie prowadzony i przynosi zaszczyt i uznanie naszej organizacji.

Przy tej sposobności pragnę z całego serca podziękować tym wszystkim, którzy pracą werbunkową przyczynili się do wspaniałego sukcesu podczas kwietniowego zapisywania nowych członków na cześć Prezesa. Kontest ten przyniósł nam 1,830 nowych członków i członkiń, co daleko przekroczyło przeciętną liczbę miesięczną nowego członkostwa. Za entuzjazm i wydajną pracę wszystkim uczestnikom i uczestniczkom kontestu serdecznie dziękuję.

Następujące osoby zapisały 15 lub więcej nowych członków podczas kwietnia: Jan Chudy, M. Dziedzic - Versusky, Stefania Foszcz, Ed Gornikiewicz, Pauline Gorski, James Griffith, Stanley Gruszka, Genia Gunther, William Kozerski, Joanna Kupiszewska, Aniela Leszczynska, Helena Maciorowska, Josephine May, Walter J. Mika, Frank J. Navalaney, Estelle M. Nieder, Bogdan Parafinczuk, Walter Paszyna, Clara Puchalski, Tadeusz Radosz, John H. Radzyminski, John Ramza, Thad Rutkowski, Richard Smoger, Catherine J. Swiecichowski, Ann Urman, Wally Urman, Feliks Urbaniak, Aleksander Wachel, Tadeusz Wachel, Florence Wiatrowski, Zofia Wojcik, Michał J. Zaluski i Józef Zdunczyk.

W czasie od ostatniego posiedzenia Zarządu otrzymałem następujące donacje na Kolegium ZNP:

Aleksander Skrabczynski, Chicago, Illinois	$50.00
Lebensfeld Foundation — doręczona przez dyrektora J. Dancewicza	$1,000.00

W miesiącu maju Związkowcy i Związkowczynie złożyli na me ręce 240 aplikacji nowych członków, na ogólną sumę ubezpieczenia $499,500.00.

Sprawy biurowe w tym okresie czasu toczyły się zwykłym trybem.

ALOJZY A. MAZEWSKI,
Krajowy Prezes

Rozwód w Rodzinie Rockefellerów

Juarez, Meksyk. (UPI) — Ann Marie Rasmussen Rockefeller, rozwiodła się z swym mężem Steven C. Rockefeller, synem gubernatora stanu New York.

Ann Marie została przyjęta w roku 1956 jako pokojówka do rezydencji Rockefellerów. Córka norweskiego grosernika, Ann Marie poślubiła młodego Rockefellera w dniiu 22 września, 1959 roku. Troje dzieci małżeństwa — Steven, lat 10, Ingrid, lat 7 i Jennifer, lat 6, zostały oddane pod opiekę matki.

Kongresmani w Kambodży

Phnom Penh. (UPI) — Komitet Selekcyjny Izby Reprezentantów do zbadania zaangażowania Stanów Zjed. w południowo-wschodniej Azji przybył onegdaj w dwóch grupach do stolicy Kambodży. Komitet składa się z 12 kongresmanów. Komitet zwiedził już wszystkie rejony Płd Wietnamu. Jest to grupa "poszukująca faktów".

Grupa tych kongresmanów spotka się z premierem gen. Lon Nol, z ministrem spraw zagran. Yem Sambaur oraz z szefem sztabu gen. Sak Susakan.

Premer Jugosławii Pojedzie Do Moskwy

Belgrad. (D.P.) — Ogłoszono oficjalnie że prem. Mitja Ribiczicz uda się do Moskwy na zaproszenie rządu sowieckiego z oficjalną wizytą pod koniec czerwca.

Pieśni Protestu, Pieśni Zbuntowane!

Londyn (DP). — Usłyszeliśmy nareszcie oryginalne pieśni studentów i młodzieży za Żelazną Kurtyną, śpiewane przeciw przemocy, dyktaturze i tajnym policjom. Echo tych pieśni protestu i buntu słyszane było w całym świecie.

W tej chwili — te pieśni buntu i protestu — śpiewane są po cichu... Ale żyją, ale pulsują, ale wciąż czekają na moment, żeby wybuchnąć na światło dzienne. Nie wymyślili tych pieśni żadni "kapitaliści", ani "landlordzi", ani emigranci, ale młodzież, młodzież, młodzież!

Młodzież, urodzona i wychowana w czasach Stalina i Bieruta, Breżniewa i Gomułki, Greczki i Moczara! Z dreszczem słuchaliśmy tych pieśni wykonywanych przez młodych studentów, którzy wybrali wolność, a więc przez Barbarę Nawratowicz, utalentowaną artystkę studenckiego teatru "Piwnica pod Baranami" w Krakowie, oraz Andrzeja Chomińskiego i Janusza Marchwińskiego.

Występował też i fascynował swymi pieśniami i swoją interpretacją młody rewolucjonista, śpiewak, kompozytor i poeta czeski Karel Kryll. Był on porywającym symbolem pieśni buntu, z których rodzą się tak często nowe rewolucje.

W wieczorze brali również udział młodzi dziennikarze z kraju, którzy też wybrali wolność: Krystyna Miłotworska i Lucjan Perzanowski. Odczytywali oni obłędnie śmieszne (gdyby nie były tak tragiczne zarazem) fargmenty z polskiej prasy komunistycznej w okresie napaści tak zwanych "wojsk wyzwolenia" na Czechosłowację.

Wraz z tymi młodymi przybyszami ze Wschodu występował także znakomity aktor emigracyjny Wacław Krajewski. Przy fortepianie — coraz lepszy Bernard Czaplicki. Konferansjerka— pisarz Zygmunt Jabłoński.

Nad całością wieczoru czuwali: dyr. Leopold Kielanowski i p. Włada Majewska.

Sala Fulham Town Hallu była zapełniona do ostatniego miejsca. Przeważała młodzież, przyszło też sporo młodzieży angielskiej. Słuchając tych pieśni polskich i czeskich, myślałem przez cały czas: "Jak dynamiczną siłą jest tęsknota za wolnością"...

Instant Knit!

by Alice Brooks

Team this see-thru vest with dresses, skirts, pants!

INSTANTLY, whip up short or long, souffle-light, bubble-stitch vest. Knit on big needles with jiffy wool or 2 strands worsted. Pattern 7214: NEW sizes 10-16 included.

FIFTY CENTS for each pattern — add 25 cents for each pattern for Air Mail and Special Handing. Send to Alice Brooks c/o Polish Daily Zgoda, Needlecraft Dept., Box 163, Old Chelsea Station, New York, N. Y. 10011. Print **Name, Address, Zip, Pattern Number. BIG 1970 Needlecraft Catalog** — 40 pages, 200 designs, 3 free patterns! Knit, crochet fashions. Quilt, embroider, weave. Toys, gifts! Send 50c.

NEW! Complete Afghan Book — marvelous afghans, fashions, pillows, baby gifts, more! $1.00

"50 Instant Gifts" Book. 50c

"16 Jiffy Rugs" to knit, crochet, weave, sew, hook. 50c.

Book of **12 Prize Afghans.** 50c.

Bargain! **Quilt Book 1** has 16 beautiful patterns. 50c.

Museum Quilt Book 2 — patterns for 12 superb quilts. 50c.

Book 3. **"Quilts for Today's Living."** 15 patterns. 50c.

Z Dnia

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

list, który jego żona rozpowszechniła wśród uczonych i literatów.

* * *

Grigorenko pisze, że od pierwszego dnia zabrano się z furią do złamania jego woli. Nałożono mu kaftan bezpieczeństwa, bito i duszono. Gdy rozpoczął strajk głodowy zaczęto mu siłą wsadzać żywność do ust. Wykręcanie ramion i chorej nogi (Grigorenko jest inwalidą wojennym), oraz duszenie należą do codziennych tortur stosowanych wobec "politycznych" pacjentów.

* * *

Inny krytyk sowieckiego reżymu, pisarz W. Bukowsky po spędzeniu dwa i pół roku w zakładzie dla umysłowo chorych opowiada, że oprócz fizycznych tortur, bicia i duszenia, stosuje się również środki chemiczne. Za karę "polityczni" pacjenci otrzymują "sulfazin", który powoduje wysoką gorączkę, a "amizazin" dla pogrążenia w apatii. Ten ostatni środek ma przykre następstwa uboczne, bo wywołuje skurcze żołądka.

* * *

W czasie pobytu w obozie koncentracyjnym Buchenwald zetknąłem się z Polakiem, który przeszedł tortury w więzieniu rosyjskim, został "uwolniony" przez Niemców w 1941 r. i w kilka miesięcy później aresztowany przez gestapo. W oparciu o swoje doświadczenia twierdził, że gestapowcy byli marnymi uczniami NKWD i daleko im do rafinowanych metod znęcania się nad ludźmi, udoskonalonymi w ciągu wieków przez carską ochronę i jej sowieckich następców.

Sen. McCarthy Indorsował H. Humphrey'a

Duluth, Minn. (UPI). — Ustępujący ze stanowiska sen. Eugene J. McCarthy, indorsował Hubert H. Humphrey, byłego wiceprezydenta Stanów Zjednoczonych, do zastąpienia go na tym stanowisku w Senacie. Przemawiając na zjeździe stanowej Partii Demokratycznej, McCarthy powiedział: "chętnie poprę kandydaturę Humphrey'a, natomiast byłbym bardzo niezadowolony gdyby na tym stanowisku zastąpił mnie kongresman (Clark) MacGregor". MacGregor otrzymał indorsację Partii Republikańskiej w ubiegłym tygodniu.

New Scarf Story

PRINTED PATTERN

by Anne Adams

Slip a brilliant scarf into the diagonal neckline of this slimming dress — the result is tops in fashion news and pure flattery. Send!

Printed Pattern 4828: NEW Half Sizes 10½, 12½, 14½, 16½, 18½, 20½. Size 14½ (bust 37) dress 2⅞ yadrs 45-inch.

SEVENTY-FIVE CENTS — for each pattern; add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling.

Send to Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA, 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N. Y 10011 Print **NAME, ADDRESS,** with **ZIP, SIZE** and **STYLE NUMBER.**

NEWS/NOW! SPRING - SUMMER Pattern Catalog. 111 styles, free pattern coupon. 50c INSTANT SEWING BOOK — cut, fit, sew modern way. $1.00 INSTANT FASHION BOOK — wardrobe planning secrets, flattery, accessory tips. $1.00.

Z Cleveland

EUGENIA i JERZY STOLARCZYK
Polski Program Radiowy
Założony w 1927 roku
WXEN
106.5 FM—Cleveland, Ohio
Sroda i Piątek, 7:30 wiecz.
Niedziela, 10:30—11:30 rano

J. I. Kraszewski

DWIE KRÓLOWE

47——— (Ciąg dalszy)

— Miłość Wasza gotujecie Dżemmie los straszliwy — poczęła powoli. Ona wierzy w miłość wieczną i ani się domyśla, jak prędko się te nici pajęcze rozerwą. Ze mną było co innego, jam nigdy bardzo nie ufała nikomu, nawet W. Miłości, gdyś mi poprzysięgał kochanie, które w trzy miesiące rozwiało się i znikło... ale Dżemma rozkochana, rozmarzona Dżemma... ją straszny czeka los! Ona może sobie odebrać życie, oszaleć, ja nie wiem. Jeżeli ją kochacie, przygotowujcie ją lepiej zawczasu do tego, co nieuchronne. Biedne dziecko!

Bianka westchnęła. Młody król słuchał zmieszany nieco, przestroga z ust dziewczyny była tak dziwna, że odpowiedzieć na nią nie umiał.

— Ja wierzę — dodała Bianka, — że wy ją dziś kochacie szczerze, że miłujecie gorąco, że nie chcecie przewidywać, jak się to skończy... ale możeż się to inaczej skończyć jak — opuszczeniem? Wam przywiozą żonę młodą, powoli zyska ona wasze serce. Dżemma znudzi ciągłymi skargami i samą swą natarczywą miłością. Ze mną było wam łatwo, odwróciliście się ode mnie do Marii, a ja śmiałam się wkrótce do kogo innego, bo mam taką naturę... ale Dżemma kocha inaczej! Ona nie da wam inaczej spokoju, bo go sama nie odzyska więcej... może umrzeć. Jej bogato wydać za mąż nie potraficie, bo ona niczyją po was być nie zechce. Nie rozżarzajcież tego pożaru, w którym ona spłonąć może. Nie będzież wam żal tej istoty, tak stworzonej do szczęścia i do uszczęśliwiania!

— Kocham ją — odparł król zasępiony. — Wierz mi Bianko, że się wcale z nią rozstawać nie myślę.

— Ale Wasza Miłość wiesz dobrze, że to trwać nie może — rzekła pośpiesznie Bianka. — Kochaliście, nie mówię mnie, ja byłam może dla was zabawką... A Marietta, a Giuletta, a Rosa...

Podniosła rączki trochę duże, ale kształtne do góry.

— Królu mój, któż zdobycze wasze policzy! — zawołała. — przypomnijcie Mariettę! Nie kochaliście jej jak Dżemmę, a przecież...

Nie dokończył, August oczy spuścił.

— Nie rozumiem, czego chcesz odemnie — rzekł sucho.

— Ale mnie się trudno wytłumaczyć jaśniej — szepnęła Bianka. — Biedna Dżemma, ona tak weirzy! tak ufa! tak jest pewną!

Mówiła jeszcze Włoszka, gdy król dał jej znak; posłyszał, a raczej przeczuł nadbieagjącą Dżemmę, która posłyszawszy zdala rozmowę przyśpieszyła kroku, leciała zadyszana, zarumieniona, rzuciła się wprost na Biankę, która krzyknąwszy, uciekła, a potem podbiegła do króla. Brwi się jéj strasznie ściągnęły.

— A! ta podła Bianka! — krzyknęła. — Korzysta z tego, że mnie nie było, aby się zalecać!

Rozśmiał się August wstając i podchadząc do zagniewanej, którą objął, chociaż odpychać go chciała.

— Bianka, przysięgam ci, mówiła tylko o tobie! — rzekł łagodząc ją.

— O mnie? To zapewne, aby mnie, tak jak ona umie, uczynić śmieszną, aby serce ostudzić? — zawołała.

— Mylisz się, nie masz lepszej nad nią przyjaciółki, brała twoją stronę!

— Przeciwko komu? — krzyknęła Dżemma.

— Przeciw własnym przywidzeniom — dodał król, — zdało się jej, że ja cię nie tak kocham, jak powinienem.

— Żartujesz ze mnie — rzekła nadąsana Włoszka, łagodniejąc.

— Mówię prawdę — potwierdził król, — wierz mi, Bianka jest płochą, ale dobrego serca dziewczyną.

— A ja? — wtrąciła żywo Dżemma. — Ja zapewne nie płochą, ale złą za to!

August się śmiać zaczął.

— Dziwaczysz! — rzekł.

Wolnym krokiem odstąpiła od niego piękna Włoszka i poszła usiąść na swym krześle. Twarzyczka jej się nie rozjaśniała, milczeli dosyć długo, spoglądając ku sobie.

— A! — poczęła wreszcie nie mogąc się dłużej utrzymać Dżemma — co ja cierpię! Zazdrość mnie spali!

— O kogoż jesteś zazdrosną?

— O tę, która przybywa — mówiła Włoszka. — Nie chcieliście pokazać mi jej wizerunku, chociaż wiem, że go macie. Alem widziała u królowej. Młoda, bardzo piękna!

— Nie tak, jak ty!

— Ale ja... żoną nie jestem! — westchnęła Włoszka. — Ona mieć będzie wszystkie twoje godziny, ja — kradzione. Przez ten czas, gdy ani widzieć, ani słyszeć was nie będę, zazdrość mnie zadławi. Umrę...

Porwała się z siedzenia.

— Nie, nie, tak pozostać nie może — dodała. — Mam do was prośbę; mylę się, mam żądanie, które spełnić musicie. Noszę się z nim.

Spojrzała mu w oczy.

— Spełnisz je? — zapytała.

— Jeżeli jest w mojej mocy — rzekł August.

— Nie, choćby nie było w mocy waszej, musicie wszelkimi sposoby postarać się u matki, aby się stało tak, jak ja chcę.

August czekał, aby się jaśniej wytłumaczyła.

— Naznaczone będą panny do dworu młodej królowej — rzekła — ja muszę być w ich liczbie, być przy niej i stać na straży.

August ramionami poruszył.

— Abyś siebie i mnie swoją niecierpliwością zdradziła! — zawołał. — Co za myśl dziwna! Stałabyś się niewolnicą...

— Wolę to, niż stać zdaleka, nic nie widzieć i zagryzać się domysłami — rzekła Dżemma.

— Ja o to królowej prosić nie mogę — odezwał się August, — wątpię, ażebyś ty potrafiła, a matka moja nigdy na myśl tę nie wpadnie.

— Nie wiem kto i nie wiem, jak się to ma zrobić — odezwała się Dżemma, — ale wiem, że ja tego chcę, pragnę, że wszystkom uczynić gotowa, aby się stało i stać się musi.

Nogami uderzyła w podłogę, śliczne oczy jej spojrzały ogniście.

— Ja się zamęczę domysłami, ja rojć będę... i łzami się zalewać — mówiła znowu. — Będąc przy niej, będę patrzyła, będę się poiła trucizną, ale ona nigdy tak gorzką być nie może, jak moje marzenia. Któż wie, przy boku królowej potrafię może odstręczyć was od niej.

— Ja jej nie kocham, Dżemmo — rzekł August spokojnie, — wiesz o tym...

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Z Posiedzenia Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej

Miesięczne zebranie Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Illinois odbyło się dnia 17 czerwca b. r., w lokalu własnym i zgromadziło ponad 120 delegatów z różnych organizacji.

Minutową ciszą uczczono poległych sąsiadów naszych z Litwy, Łotwy i Estonii, którzy giną w barbarzyńskiej niewoli sowieckiej.

Prezes Różański wspomniał, iż w maju w tym roku minęło 30-lecie smutnej rocznicy formalnego i brutalnego włączenia trzech małych państw batłtyckich do Rosji Bolszewickiej, a tym samym usunięcie ich z mapy świata. Losy tych Republik ściśle są związane z Polską i naszym obowiązkiem jest łączyć się z nimi i współpracować pozytywnie, aż do czasu gdy nastąpi prawdziwa wolność, a każdy z tych narodów będzie mógł znów stanowić o sobie.

Po przeprowadzeniu spraw administracyjno - organizacyjnych, przedstawiono gościa z Wisconsin dr E. J. Tomasika, który w krótkim referacie "Wisconsin Plan" zapoznał naszych delegatów ze swoim projektem walki o sprawy polonijne w U. S. A. Ci, którzy byli w Cleveland na konwencji KPA dwa lata temu przypominają sobie, iż dr E. Tomasik sprawę tę poruszał bardziej dokładnie, było to ważne wtedy, a dzisiaj nie może to być odłożone na następne dwa lata.

Dr Różański i prezes A. Mazewski rozumieją potrzebę głębszego zapoznania się z tym planem i dlatego umożliwiają dr E. Tomasikowi spotkania z poszczególnymi wydziałami. Zasadniczym problemem naszym jest obojętność władz U. S. A. wobec Polonii. Rząd U. S. A., choć przyjazny naszym sprawom to jednak nie daje nam żadnego poparcia. Tu prelegent podał przykład Żydów, których sprawy nie są przyjmowane przyjaźnie, by nie stracić Arabów — to jednak dostają oni pełne poparcie kiedy tego żądają. Z Żydami liczą się prawie wszyscy z Kapitolu — z nami nikt.

By jednak to zmienić potrzeba wytężonej pracy nas wszystkich. Walka o Polskę w obecnej chwili to walka o Polonię. Straciliśmy kościoły, straciliśmy szkoły, po tym straciliśmy język polski w imię jakiejś tam powszechności lub jedności. Politykierzy wybierani naszymi głosami zapominają o nas kiedy nam ich potrzeba. Nie posiadamy żadnego autorytetu, żadnej władzy, żadnej siły. Dr Tomasi twierdzi, iż Wisconsin Plan może zmienić ten stan rzeczy.

Czy nie byłoby wskazane spróbować tego planu, bo przecież o ile to spali na panewce to i tak nic nie stracimy. Po prostu — pozostanie jak było. Zebrani głośnymi brawami podziękowali gościowi za jego prelekcję.

Mgr W. Stępień p. o. przewodniczącego Komitetu Spraw Polskich, krótko zreferował sprawę przygotowań do obchodu Dnia Narodów Ujarzmionych. Wiceprezes Łukomski oraz w zastępstwie skarbnika p. Wasiak omówili piknik "Dnia Polski" w Kasynie Woźniaka.

Sprawa Języka Polskiego

Dr Różański referując sprawę języka polskiego na uczelniach w Chicago, poprosił drugiego gościa, profesora szkoły średniej Waltera F. Cabelińskiego, który przeczytał projekt rezolucji w języku angielskim, protestujący odmówienia nauki języka polskiego na jednej z uczelni chicagoskich. Rezolucja ta ma być przesłana na ręce Kierownika Dep. Edukacyjnego Zarządu Miasta. Zebrani jednogłośnie przyjęli odczytaną rezolucję, dziękując profesorowi za troskę o język polski. Rezolucja ta, po przetłumaczeniu, ukaże się w prasie polonijnej.

Donacje

Na zebraniu wpłynęły donacje na "Fundusz Kongresu":

Stow. Byłych Żołnierzy I-ej Dyw. Pancernej, $70.00; Tadeusz Pyrchla, Tow. Siedliska Bogusz, $50.00; Stanisław Derwiński, Zw. Miłośników Wilna, $45.00; Evelyn Różański, $6.00.

Zgłoszenia Na Konwencję Kongresu Pol. Amer.

Prezes Wydziału dr E. Różański omówił przygotowania do zbliżającej się 8-ej Krajowej Konwencji KPA. Apelując, by organizacje, które jeszcze zgłoszenia delegatów nie dokonały, uczyniły to możliwie jak najśpieszniej, przed terminem 15-go lipca, Prezes Wydziału powiadamia również o zebraniu Zarządu Głównego KPA i Dyrekcji w dniu 10 czerwca b. r., w Filadelfii, Pa.

Nowi Członkowie

P. Stanisław Koś, przewodniczący Komitetu Rozwoju Wydziału w swoim sprawozdaniu podaje do wiadomości, że od rocznego zebrania Wydziału zostało zgłoszonych do tego czasu 19 nowych delegatów reprezentujących 14 organizacji i 2 delegatów indywidualnych. Ogólny stan Wydziału liczy obecnie 249 delegatów reprezentujących 162 organizacje. Komitet jednak ma nadzieję pozyskania w najbliższym czasie kilka nowych delegacji. Jednocześnie zaapelował do organizacji, które jeszcze członkowstwa w Wydziale KPA nie mają, by swoich delegatów przysłały, gdyż tylko wspólnemi siłami można coś pozytywnego dla dobra Polonii i Polski osiągnąć.

N. C. Zbyszewski,
Wiceprezes Wydz. KPA
na Stan Illinois.

Radio w Tiranie Ujawnia Tajny List Warszawskiego Politbiura

Londyn. (UPI) — Rozgłośnia w Tiranie w audycjach w języku polskim kierowanych przez wroga Gomułki — Mijala, cytuje artykuł "Czerwonego Sztandaru", t.zw. organu KC Komunistycznej Partii Polski. Artykuł ten — jak twierdzi Tirana — ujawnia tajemnice warszawskiego politbiura.

Wedle radia albańskiego — specjalny list warszawskiego politbiura jest omawiany obecnie na tajnych sesjach organizacji partyjnych PZPR w Polsce. List ten — twierdzi Tirana — podkreśla krytyczną sytuację gospodarczą w Polsce, zapowiada wzrost bezrobocia i obniżenie stopy życiowej mas pracujących. Jest więc — powiada Tirana — dowodem "całkowitego bankructwa syjonistycznej kliki gomułkowskiej" po 14 latach rządów; jest także "dowodem zdrady, popełnionej przez nią wobec narodu".

List ma również ujawniać konieczność spłaty pożyczek amerykańskich oraz fakt, że "klika" warszawskiego politbiura stara się o kredyty w NRF, by móc spłacić te pożyczki, i aby załatać nadwerężony budżet.

Tirana zapewnia ponadto swych słuchaczy, że w swoim czasie pożyczki amerykańskie zostały przyznane Gomułce "w nagrodę za zdradzanie przez niego socjalizmu". Prawdziwi komuniści — twierdzi Tirana — przestrzegali przed tym. Ale "gomułkowcy skapitulowali przed imperializmem amerykańskim i uzależnili gospodarczą przyszłość kraju od dyktatu amerykańskiego". Dlatego też dziś "nie ma już zdaniem stalinowsko-maoistycznych przyjaciół Mijala socjalizmu w Polsce". Dlatego Tirana cytuje "Czerwony Sztandar", który wzywa robotników i młodzież do "aktywnej walki" z "kliką Gomułki", do organizowania masowych strajków, do kolportowania anty - gomułkowskiej literatury, do rozlepiania "rewolucyjnych" plakatów itd. Nie wolno już dłużej czekać, czas ucieka — apeluje Tirana.

Zebranie o Zagadnieniach Pol. Emigracji

Odczyt Wygłosi Dr J. Szygowski

W dniu 15-go czerwca odbyło się Zebranie prezesów organizacyj wojskowych, na które byli zaproszeni wszyscy prezesi.

Na zebraniu tym wyłoniony został Komitet Między — Organizacyjny w składzie:

Marian B. Kaczmarski, przewodniczący; Stanisław Derwiński, wiceprzewodniczący; Stanisław Jaworski, wiceprzewodniczący; Edmund Wenzel, sekretarz; Jerzy Miklaszewski, członek.

Komitet zwołuje zebranie informacyjno-dyskusyjne, na którym Dr. Juliusz Szygowski zapozna zebranych z aktualnymi zagadnieniami polskiej emigracji powojennej.

Zebranie powyższe odbędzie się dnia 2-go lipca, o godzinie 8-ej wieczorem, w Domu Weteranów, pnr. 1239 N. Wood Street, — na które zapraszamy całą Polonię.

Za Zarząd: Marian B. Kaczmarski, przewodniczący; Edmund H. Wenzel, sekretarz.

Trzeci z Rodziny Zabity w Wypadku

Bridgeton, N.J. (UPI) — Herbert Van Neter, lat 15, jest trzecim z sześciorga dzieci pp. Van Nater, który stracił życie w wypadku samochodowym w ostatnich 15-stu latach. Herbert został zabity, gdy samochód, którym kierował zjechał z drogi, wpadł na pole, przewrócił się kilka razy i przygniótł chłopca.

UWAGA CZYTELNICY W CHICAGO

Szybkość! Punktualność! Wygoda!

oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do

NASZYCH CZYTELNIKÓW

W myśl naszego hasła — czy chcecie

By Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWIĄZKOWY DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu.

Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesłać go na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

U W A G A !

Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczymy OSOBOM, KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

K U P O N

Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który prosze doręczać mi do domu sześć razy w tygodniu, a za który obowiązuje się płacić chłopcu regularnie.

Numer domu..... Nazwa ulicy..... Piętro.....

Numer Telefonu .....

Miasto..... Zone..... Stan.....

Podpis zamawiającego.....

ZMIANA W DEP. HEW.—Po zaprzysiężeniu Elliotta L. Richardsona jako nowego sekretarza Dep. Zdrowia, Oświaty i Opieki Społecznej (HEW), prezydent Nixon zaprosił go do Ogrodu Róż przy Białym Domu na krótką rozmowę.

Nowe Polskie Powiększalniki

Polskie Zakłady Optyczne wyprodukowały dwa nowe typy powiększalników, które wkrótce już ukażą się w handlu.

"Krokus 66 Color" — to powiększalnik na negatywy formatu 6x6 cm (nie zaś jak poprzednie "Krokusy" na format 6x9 cm), pozwalający wykonać na płycie podstawowej powiększenie 7-krotne przy zastosowaniu obiektywu 80 mm, zaś przy formacie negatywu 24-36 mm i obiektywie 55. mm — powiększenie 12-krotne, co pozwala na otrzymanie pozytywów formatu 30x40 cm bez odwracania kolumny powiększalnika i rzutowania obrazu na podłogę.

Nowy powiększalnik jest znacznie lżejszy i mniejszy od poprzednich "Krokusów". Wyposażony jest w krótszy statyw prowadzący kopułę z żarówką i mniejszą płytę podstawową (400x570 m), oraz w urządzenie do przechylania głowicy oraz czołówki z obiektywem, co ma ogromne znaczenie przy "prostowaniu walących się murów", gdy fotografowaliśmy z konieczności aparatem skierowanym w górę. Ramka nagatywu pozwala na regulowanie pola negatywu przy powiększaniu wycinka obrazu przy pomocy dwóch par ruchomych listewek.

Drugi nowy powiększalnik "Beta" jest przeznaczony wyłącznie do negatywów 24-36 mm i wyposażony jest w niewymienny obiektyw "Mikar" (ogniskowa 45 mm). Pozwala na uzyskanie 7-krotnego powiększenia na płycie podstawowej. Nowy powiększalnik różni się od poprzednich modeli kopułą wykonaną nie z tworzywa sztucznego lecz z blachy, oraz zastąpiono w nim przysłonę otworkową — przysłoną tęczówkową. — (N)

Otwarcie Pasażu Northwest

Wczoraj odbyło się otwarcie pasażu łączącego stację North Western ze stacją szybkiej komunikacji CTA Lake - Clinton. Dedykacja odbyła się o godzinie 10-ej rano, pnr. 117 N. Clinton. W południe pasaż otwarty został dla publiczności.

Wszystkie osoby, używające pasażu Northwest miały wczoraj zezwolenie do jazdy bezpłatnej CTA od stacji Lake - Clinton od godziny 6-ej rano do 10-ej wieczorem. Od dziś pasaż otwarty jest od 6-ej rano do 10-ej wieczorem, od poniedziałku do soboty włącznie.

W otwarciu udział wzięli: mayor Daley, przewodniczący CTA G. DeMent, przewodniczący Chicago i Northwest RR Larry Provo oraz przedstawiciele U.S. Urbanistycznej Transportacji Majowej. Dwie trzecie kosztów budowy pasażu zostało zapłacone przez federalny rząd przez kolej Chicago i CTA. Ogólny koszt pasażu wyniósł — $1,028,750.

Security Federal Savings Rozdaje Reprodukcje Obrazów Wielkich Malarzy Klientom, Którzy Wpłacą $250 Na Nowe Lub Stare Konta Oszczędnościowe.—Podwyżka Dywidendy Na 5 Proc. Od 1-go Lipca.

P. Ivan Kovac, zarządca Security Federal Savings and Loan Association, 1209 Milwaukee Ave., prosi nas o zawiadomienie Czytelników, że Spółka ta rozdawać będzie reprodukcje obrazów słynnych malarzy jak Van Gogh, Renoir, Utrillo, Monet — wszystkim, którzy przed dniem 18-go lipca otworzą nowe konto wkładem conajmniej $250, lub też wpłacą tę kwotę na już posiadaną w Security Federal książeczkę oszczędnościową. Reprodukcje są solidnie oprawione i gotowe do powieszenia na ścianach pokoju bawialnego, które tą drogą zyskają piękną ozdobę. Są one wywieszone w lobby Spółki Security Federal i każdy będzie mógł sobie wybrać taką, która mu się najwięcej będzie podobała. Tą drogą Security Federal pragnie stworzyć bodźce, zachęcające do stałego oszczędzania w tej Spółce.

Ivan Kovac również oświadczył, że z dniem 1-go lipca dywidendą w Security Federal Savings będzie obliczana kwartalnie i wypłacana jak dotychczas co pół roku w podwyższonej wysokości 5% od zwykłych wkładów oszczędnościowych. (R.M.)

Echa Zakończenia Roku Szkolnego Przez 5 Szkół Sobotnich. —

Uroczystość wręczenia dylpomów uczniom szkoły im. Gen. K. Pułaskiego. Na zdjęciu superintendent szkół publicznych pow. Cook, Robert Hanrahan.

Zarząd Koła Rodzicielskiego i grono nauczycielskie Polskiej szkoły im. K. Pułaskiego w związku z zakończeniem roku, składa tą drogą wszystkim rodzicom, opiekunom, oraz dziatwie najlepsze życzenia wszelkiej pomyślności na feriach wakacyjnych. — Zarząd Koła powiadamia zainteresowanych, że dzień wpisów do szkoły Pułaskiego zostanie podany przez prasę.

Małe Sprostowanie

W czasie mojego sprawozdania z występów dzieci poszczególnych szkół w tańcach narodowych — "W wiązance tańców narodowych" — przeoczyłem podać zespół szkoły II Korpusu, którego kierownikiem jest p. Michał Bojczuk, a nauczycielką tańców pani Melania Kozielska. Zespół ten odtańczył bardzo udanie taniec "POLONEZ", przyjęty przez zebranych niemilknącymi brawami.

Dla zapoznania uczestników zakończenia roku, podam nazwiska dzielnych wykonawców: Leszek i Marysia Oleksy, Elżunia Szron, Jerzy Głod, Wiesław Papciach, Piotruś Wala, Alicja, Teresa Kowalewicz, Teresa Polińska, Krystyna Kielar, Jan Zając, Zbigniew Sochacki, Danuta Kulaga, Marysia Nowak.

Szkoła II Korpusu pod kierownictwem p. Michała Bojczuka przejawia bardzo swoją działalność, zyskując sobie w społeczeństwie wielkie uznanie. — **Zdzisław Witt Sikora,** ref. inf. pras.

Przemówienie Dyr. ZNP Czaplickiego w Programie Radiowym Dr Sikory

Wygłoszone w Poniedziałek, 29 Czerwca Ze Stacji WQPA o Przygotowaniach Do Obchodu 90-lecia ZNP

Jest dla mnie szczególnie miło przemówić do Polonii w Chicago, albowiem przywożę dla niej serdeczne i braterskie pozdrowienia Związkowców i Związkowczyń z Filadelfii.

To zaś filadefijskie pozdrowienie ma szczególne znaczenie w tym naszym roku 90-lecia Związku Narodowego Polskiego.

Filadelfia bowiem jest kolebką naszej organizacji. W Filadelfii, dnia 15-go lutego 1880 roku powstała myśl założenia Związku Narodowego Polskiego. W Filadelfii wykonane były wszystkie prace przygotowawcze aż do pierwszego Sejmu Związkowego w Chicago, który odbył się we wrześniu 1880 roku. Pierwszym Cenzorem Związku Narodowego Polskiego był wybitny przemysłowiec filadelfijski, Juliusz Andrzejkowicz.

Pierwsze odezwy, okólniki, zawiadomienia, jako też pierwszy projekt konstytucji związkowej, opracowane były w Filadelfii.

Tak więc z miastem Filadelfia, które jest kolebką Stanów Zjednoczonych, łączą się chwalebne początki Związku Narodowego Polskiego.

To, siłą rzeczy, napawa dzisiejszą Społeczność związkową w Filadelfii i okolicy, głęboko uzasadnioną dumą i radością.

Chicago jest stolicą Polonii Amerykańskiej i fakt ten wszyscy z dumą uznajemy. Filadelfia zaś posiada dla wszystkich osób, znających i kochających ideały związkowe, szczególne znaczenie historyczne i uczuciowe.

Słuszną więc i uzasadnioną jest rzeczą, że w Filadelfii odbędą się szczególnie podniosłe uroczystości, związane z 90-leciem Związku Narodowego Polskiego.

Według rozległych planów prezesa Alojzego Mazewskiego, wielkie uroczystości 90-lecia Związku odbędą się w Filadelfii, w dniach od 17-go do 19-go lipca włącznie.

Posiedzenie Zarządu Centralnego ZNP będzie zagajone w historycznej sali Niepodległości. Będą złożone wieńce na grobach dwóch założycieli Związku Narodowego Polskiego. Odbędą się przyjęcia towarzyskie, a uroczystości zakończone będą solenną sumą w świątyni Matki Boskiej Częstochowskiej w Doylestown, Pa.

Krótkość czasu nie pozwala mi wchodzić w szczegóły. Będą one opublikowane w pismach związkowych.

Ze swej strony, wraz z pozdrowieniem od Braci Związkowej w Filadelfii, przesyłam Wam serdeczne zaproszenia.

Przybywajcie licznie na uroczystości związkowe w Filadelfii, a będziemy Was witali i podejmowali w myśl staropolskiej zasady, która głosi: — "Gość w dom, Bóg w dom".

Kanclerz Willy Brandt Nie Zmienia Polityki

Bonn. (DP) — Pomimo niezadowalającego wyniku wyborów Brandt nie zamierza zmieniać polityki. Korespondenci zagraniczni zwracają uwagę na oświadczenie kanclerza w Dortmundzie: — "rząd nasz — powiedział — zrobił więcej dla pokoju i pojednania w Europie w ciągu 8 miesięcy niż nasi poprzednicy w ciągu 8 lat. Pragniemy porozumienia z Moskwą, Warszawą i wschodnim Berlinem. Nie jest to manewr polityczny, ale rzetelny wysiłek, od którego nie odstąpię. Wygram albo padnę".

Równocześnie mówi się w kołach politycznych, że sukces CDU może przyhamować rokowania z Moskwą, bo Kreml ocenia wybory jako dowód siły "odwetowców i militarystów".

Z tymi przewidywaniami nie jest jednak zgodne pojednawcze przemówienie Ulbrichta na KC kompartii NRD. Życzył sukcesu w rokowaniach o pakt o nieagresji między Bonn i Moskwą, powtarzając argumenty za uznaniem NRD przez NRF.

W Bonn wymieniano nazwisko amb. Emmela, specjalisty od stosunków handlowych ze wschodnią Europą, jako następcą Boexa, obecnego szefa zachodnio - niemieckiej misji handlowej w Warszawie.

Ogłoszono w Bonn, że 10 lipca Brandt uda się do Rzymu z wizytą oficjalną na zaproszenie rządu włoskiego, a 13 lipca będzie przyjęty przez Pawła VI.

Zebranie Tow. Giewont Gr. 2514 ZNP

Tow. "Giewont" — Grupa 2514 Z.N.P., odbędzie swe posiedzenie w *środę, 1-go lipca,* o godz. 8 wieczorem, w sali Radio Halls pnr. 5356 W. Belmont Ave.

Na porządku obrad będzie między innymi sprawa udziału Grupy w wielkim Bankiecie z okazji 90-letniego Jubileuszu Związku Narodowego Polskiego oraz w Konwencji i Bankiecie Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Zarząd Grupy serdecznie apeluje do Szanownych Członków o jak najliczniejszy udział w tym posiedzeniu.

Bonawentura Migała, prezes; Stefan Łojan, sekretarz.

U Thant Znów Optymistyczny

New York. (N.Ś.) — Sekretarz generalny ONZ U Thant, który odbył w ubiegłym tygodniu narady w Moskwie z premierem Aleksiejem Kosyginem i innymi sowieckimi przywódcami, oświadczył, że zaznaczają się obecnie "nowe elementy" w amerykańsko-sowieckich próbach zakończenia kryzysu na Środkowym Wschodzie. Te, niewyjawione bliżej przez U Thanta, nowe czynniki przyczynić mają się do "zwężenia luki" między stanowiskami obu wielkich mocarstw.

O ile U Thant okazał się względnie optymistyczny na temat możliwości rozwiązania konfliktu na Środkowym Wschodzie, podkreślił, że nie ma żadnych perspektyw "szybkiego przełomu" w Indochinach.

Humor

"To jest człowiek z przedwojennym wychowaniem i kulturą".

Opinia tego rodzaju jest rzadkim i niezwykle cennym komplementem w naszych polonijnych kołach. Wielu młodszych wiekiem rodaków nie bardzo wie, co taki zwrot oznacza. Wyjaśnienia zabrałyby zbyt wiele czasu i miejsca, ale podam pewien charakterystyczny przykład postępowania znajomego mi pana z przedwojenną... klasą.

Rodak ten jest od wielu lat żonaty. Czasami zachodzi on do wielkiego sklepu w Sydney, gdzie sprzedają damską garderobę. Wybiera starannie jakąś suknię lub inne kobiece wdzianko w prezencie dla małżonki. Prosi o średniej wielkości rozmiar i przed kupnem upewnia się czy sklep ma na składzie identyczną rzecz w większym rozmiarze. Po otrzymaniu zapewnienia, ów pan wychodzi z zakupionym prezentem.

Następnego dnia do magazynu przychodzi jego małżonka i wymienia prezent na znacznie większy rozmiar.

Jeżeli młodszy czytelnik nie połapał się o co chodzi, to po prostu... niech zapomni, że czytał.

W Sobotę, 4 Lipca w Rocznicę Niepodległości

(Independence Day) gazeta nie wyjdzie.

Nasze weekendowe wydanie ukaże się w piątek, 3 lipca w objętości jak zwykłe sobotnie wydanie. W związku z tym prosimy uprzejmie o nadsyłanie wszelkich materiałów i ogłoszeń wcześniej.

ADMINISTRACJA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA
Second-Class Postage Paid
At Chicago, Illinois
Published daily except Sundays by
ALLIANCE PRINTERS
AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois 60622

Wysyłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie		Wysyłany przez Pocztę Poza Granice Chicago w U.S.	
Codziennie i Sobotę		Codziennie i Sobotę	
Rocznie (1 yr.)	$18.75	Rocznie (1 yr.)	$17.75
Półrocz. (6 mos.)	11.00	Półrocz. (6 mos.)	10.50
Kwartał (3 mos.)	6.75	Kwartał (3 mos.)	6.25
Miesięcz. (1 mo.)	3.75	Miesięcz. (1 mo.)	3.25
Tylko Sobotnie Wydanie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$8.00	Rocznie (1 yr.)	$8.00
Półrocz. (6 mos.)	5.50	Półrocz. (6 mos.)	5.25
Kwartał (3 mos.)	3.25	Kwartał (3 mos.)	3.25

DO INNYCH KRAJÓW

Codziennie i Sobotnie		Tylko Sobot. Wydanie	
Rocznie (year)	$25.00	Rocznie (1 yr.)	$10.50
Półrocz. (6 mos.)	15.00	Półrocz. (6 mos.)	7.50
Kwartał (3 mos.)	9.00	Kwartał (3 mos.)	4.50

Na "Standach" (News-Stands) — pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) 10c
Na "Standach" (News-Stands) — pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy) 20c

JAN F. KRAWIEC, Editor-in-Chief
Phone: All Departments BRunswick 8-8700
JÓZEF H. GAJDA, Manager

Telephone to City Editor before 8 A.M.
BRunswick 8-8707
Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

"Powellizm"

Język angielski wzbogacił się o nowe słowo "powellizm". Oznacza ono poglądy konserwatywnego posła do Parlamentu W. Brytanii Enoch'a Powella, który w ostatnich wyborach uzyskał o 22 proc. więcej głosów niż w poprzednich. "Powellizm" jest mieszaniną konserwatyzmu rasizmu i izolacjonizmu. Jego propagator jest przeciwnikiem zapewnienia każdemu przez państwo opieki od kolebki do grobu, wejścia W. Brytanii do Europejskiej Wspólnoty, przedłużenia pobytu brytyjskich sił na "wschód od Suezu", oraz adwokatem wstrzymania imigracji "kolorowych", do których zalicza zarówno Afrykanów jak Hindusów i Pakistańczyków.

"Zagadnienia rasowe, mówił Powell podczas kampanii, są najważniejszym fragmentem bitwy o Wielką Brytanię". W okręgu Wolverhampton, który Powell reprezentuje w Parlamencie, kampania przedwyborcza była zacięta i obfitowała w dramatyczne momenty. Przed halami, w których Powell przemawiał odbywały się demonstracje przeciwników, witających go hitlerowskim podniesieniem ręki i okrzykiem "Sieg Heil". Dla robotników, którzy tworzą większość wyborców okręgu, poglądy Powella mają sens i dlatego wbrew szalonej propagandzie przeciw niemu, wybrali go znaczną większością głosów.

Powell nie jest tępym demagogiem, lecz posiada wszelkie dane by zaliczać się do intelektualistów. Mając lat 25 został profesorem Uniwersytetu w Sidney, Australia, gdzie wykładał grekę. W 27 roku życia był autorem czterech poważnych książek naukowych. Włada on 11 językami, w tym urdu, jednym z języków Pakistanu. Karierę polityczną rozpoczął w 1950 r. i od tego czasu nigdy nie przegrał wyborów.

Wprawdzie obserwatorzy polityczni zaprzeczają by poglądy Powella pomogły konserwatystom do zwycięstwa, ale napewno im nie zaszkodziły. Stosunki Powella z przywódcą konserwatystów i obecnym premierem Edwardem Heathem są od dawna napięte. Dwa lata temu Heath usunął Powella z kierowniczej komórki partii zwanej "gabinetem cieni", a podczas kampanii odżegnywał się od niego, ale nie usunął go z partii, bojąc się rozłamu.

"Kolorowi" z Indii Zach., Pakistanu, Indii i krajów Afryki stanowią zaledwie 2 proc. 55 milionowej ludności W. Brytanii, ale wobec zagęszczenia i wzrastającego bezrobocia, stali się obiektem niechęci jako konkurenci w uzyskaniu pracy i mieszkania.

Powellizm nie jest rasizmem w pełnym tego słowa znaczeniu, bo zwraca się nie tylko przeciw czarnym i brunatnym, ale także białym imigrantom, a głównym motywem nie jest kolor, lecz przeludnienie i sytuacja ekonomiczna kraju. Jeżeli rządowi premiera Heatha nie uda się rozwiązać trudności ekonomicznych, "powellizm" może objąć szerokie kręgi brytyjskiego społeczeństwa i podważyć byt obydwu partii.

"Rzecznik Narodu"

Bez fanfar i tylko garstka przyjaciół odprowadziła na wieczny spoczynek b. prez. Indonezji Sukarno. Był on jedną z najbarwniejszych postaci powojennego świata. Wiadomość o jego śmierci wywołała wśród ludności Indonezji mieszane uczucia. Jedni uważali, że należy go pożegnać z honorami, ponieważ był "ojcem" republiki. Inni potępiali go za doprowadzenie państwa do ruiny finansowej za co cała ludność płaci dotychczas i próbę oddania władzy komunistom.

Sukarno należał obok Nehru i Nassera do czołowych postaci "trzeciego świata". Zdobył sobie dużą popularność w środowiskach intelektualnych Zachodu za "neutralność" w zimnej wojnie i pozyskanie dla swojej polityki przywódców innych nierozwiniętych gospodarczo państw. Jeszcze większą popularność przyniosła mu agresywność wobec b. rozwiniętych pięknych kobiet.

Od wczesnej młodości zdradzał on nienasycony apetyt na pochwały i starał się być pierwszym we wszystkich przedsięwzięciach, obojętnie, czył był to konkurs wspinania się na wysokie drzewa, czy zbieranie znaczków pocztowych. Wcześnie związał się z ruchem niepodległościowym. Płomienne przemówienia i nie zawsze dobrze przemyślane wystąpienia przyniosły mu aresztowanie i 2 lata więzienia. Odpłacił się za to Holendrom kolaboracją z Japończykami podczas wojny. Po klęsce Japonii, wobec słabości Holandii, która dopiero co zrzuciła z siebie okupację niemiecką, oraz antykolonialnej kampanii Moskwy wspieranej przez środowiska intelektualne Zachodu, Sukarno proklamował niepodległość Indonezji i przez 4 lata kierował walką z Holendrami, co przyniosło mu popularność i władzę.

Po wycofaniu się Holendrów, Sukarno rozpoczął rządy od budowy monumentalnych gmachów, które pochłaniały fundusze z pomocy St. Zjednoczonych i pożyczki zagraniczne. Wiele gmachów nie zostało ukończonych, gdy wyczerpały się źródła zagranicznych pożyczek. Bogata Indonezja, mimo obcej pomocy pozostawała coraz dalej w tyle za uboższymi z natury i również opóźnionymi w rozwoju krajami. W dodatku Sukarno rozpoczął wojnę z sąsiednią Melanezją i potrzeby armii pchały go coraz silniej w objęcia bloku komunistycznego. Wprawdzie Rosja była głównym dostawcą broni, ale wśród indonezyjskich komunistów popieranych przez Sukarno dominującą pozycję zajmowała frakcja pro-chińska. W ostatnich latach swych rządów, wobec wzrastającej opozycji do jego marnotrawstwa, Sukarno zaczął polegać coraz więcej na komunistach i zamierzał przekazać im władzę.

Przed komunistyczną dyktaturą uratowała kraj armia, która w 1965 r. dokonała zamachu stanu, usunęła Sukarno i przeprowadziła rzeź komunistów. Następca Sukarno—gen Suharto oddziedziczył kraj zrujnowany z $2.5 bilionem długu.

Sukarno lubił luksusowe życie i kobiety. Żenił się 6 razy i każdej żonie budował piękną willę w okolicy stolicy. Gromadził cenne dzieła sztuki, kazał tytułować siebie "wielkim wodzem rewolucji" i używał życia na skalę jaka nie śni się koronowanym władcom. Ostatnie 2 lata, trawiony przez choroby, spędził w areszcie domowym w willi jednej ze swoich b. żon. Do końca życia nie opuszczała go żądza pochwał i zaszczytów. Prosił nielicznych przyjaciół jacy mu pozostali, by go pochowano wśród wzgórz wschodniej Jawy, skąd pochodził, a na grobowcu umieszczono napis "Tu spoczywa Bung (brat) Karno, rzecznik indonezyjskiego narodu".

INNI PISZĄ:

Palestyńskie Niebezpieczeństwo

THE NEW YORK TIMES. — Ostatnie krwawe starcia między palestyńskimi partyzantami a armią jordańską uwypukliły bardziej jeszcze konieczność świeżej inicjatywy dyplomatycznej — zapowiedzianej zresztą przez sekretarza stanu Rogers w związku z kwestią nowej pomocy wojskowej dla Izraela.

Partyzanci, zdecydowanie przeciwni rezolucji ONZ — jaka stanowi podstawę amerykańskich nadziei na pokój na Środkowym Wschodzie — dali złowieszczy pokaz swej siły, opanowując poważną część stolicy jordańskiej, Ammanu. Tragiczna śmierć amerykańskiego attache wojskowego w czasie tych walk jest ponurym objawem załamania się kontroli rządowej.

Pakt, jaki król Hussein podpisał z przywódcą partyzantów Yasirem Arafatem, bliski jest właściwie przyznania ekstremistycznym czynnikom palestyńskim stanowiska partnera współrządzącego wewnętrznymi sprawami Jordanii. Doprowadzić to może do dalszego zaostrzenia walk w dolinie rzeki Jordan i podważyć zasadnicze możliwości Husseina w rokowaniach, jakie doprowadzić miałyby do pokoju, opartego na zasadach rezolucji ONZ.

Powstanie partyzantów w Jordanii zwiastuje nowe podobne kłopoty dla Libanu.

Wzrost siły i wpływów partyzantów w umiarkowanych krajach arabskich stanowi nie tylko złą wiadomość dla Washingtonu i Tel Aviwu, ale powinien wywołać też poważne troski w Kairze i w Moskwie. O ile bowiem partyzanci zdobędą całkowicie wolną rękę w swej wojennej działalności na granicach między Jordanią i Libanem a Izraelem, będą też w stanie skutecznie sabotować wszelkie rokowane porozumienie, do jakiego zmierzają — przynajmniej wedle swych zapewnień — zarówno Egipt jak Rosja.

Dla zapobieżenia temu grożącemu niebezpieczeństwu koniecznym jest szybkie przełamanie obecnego martwego punktu dyplomatycznego. Jakakolwiek ugoda musi oferować masom palestynskich uchodźców — z których czerpie swą siłę ruch partyzancki — bardziej atrakcyjną alternatywę niż walka na śmierć i życie, do czego wzywają fanatyczni ekstremiści. W przeciwnym razie, wydarzenia na Środkowym Wschodzie szybko wymknąć się mogą całkowicie spod możliwości kontroli jakiegokolwiek mocarstwa, zaangażowanego w wysiłkach, zmierzających do rokowań na temat pokojowego porozumienia.

Jerzy Goebel

"Socjalizm" Można Zbudować, Lecz Nie Można w Nim Żyć

Około trzy lata temu córka Stalina, Świetlana Allilujewa, pod pozorem pochowania w Indiach prochów swego trzeciego męża, Hindusa Singha, legalnie opuściła Rosję. W New Delhi zgłosiła się do poselstwa amerykańskiego, gdzie otrzymała paszport amerykański i po krótkim zatrzymaniu się w Szwajcarii pojechała do Stanów Zjednoczonych.

Wywołało to w całym świecie wielkie wrażenie, tym więcej iż w Moskwie pozostawiła dwoje dzieci z pierwszego małżeństwa, lekarza Józefa i 19-letnią córkę Katarzynę, — studentkę geofizyki. Domysłom różnym nie było końca, każdy głowił się nad tą zagadką, dlaczego rząd sowiecki na jej wyjazd bezpowrotny się zgodził.

Świetlana zabrała ze sobą rodzaj pamiętników. Jest to "20 listów do przyjaciela", dziś przetłumaczonych na wiele języków, w których autorka opisuje swą ojczyznę, znajdując się pod wpływem tej przygniatającej atmosfery, jaka w Sowietach panuje. Listy te ogłosiła po przyjeździe do Nowego Jorku, gdzie się zatrzymała u b. posła i eksperta spraw sowieckich G.F. Kennana, starego zresztą znajomego. Wkrótce wydała drugą książkę: "Only one year", w której opisuje Rosję już jako Amerykanka, wolna, nie obawiająca się prześladowania za pisanie prawdy.

Opisuje więc dokładnie cały "dwór kremlowski". Była ukochaną córką Stalina, jedynaczką, przypominającą mu żonę, gdyż była do niej podobna i miała rude włosy. Według niej całe otoczenie Stalina to same łajdaki, szubrawcy, niechlujne brudasy. W czasie bankietów i częstych przyjęć w carskiej sali na Kremlu zachowywali się wszyscy jak parobasy. Dowcipy w rodzaju sypania soli do wina lub położenia pomidora na niezajętym krześle były niewinną igraszką. Toż to było uciechy i śmiechu.

O ojcu źle się nie wyraża. On nikogo bezpośrednio na śmierć nie wysyłał. On nie był temu winien, gdy w latach 30-tych najwierniejszych swoich przyjaciół uśmiercał. To system zapoczątkowany przez Lenina był tego przyczynną. No i jego otoczenie w rodzaju Berii i innych. Stalin trzymał się ściśle wskazówek Lenina. On nie był umysłowo chory, jak przypuszczał redaktor "New York Times" H. E. Salisbury, a po prostu nielitościwy.

O jego następcach wyraża się jak najgorzej, za wyjątkiem Chruszczowa, człowieka mało wykształconego, ale dobrego. O Kosyginie mówi lekceważąco, natomiast Breżniewa uważa za ordynarnego — biurokratę, aparatczyka, kompletne zero. Silnym i twardym człowiekiem partii jest M. Susłow, ideolog partii komunistycznej, nie zajmujący żadnego stanowiska, ale mający wielkie znaczenie i — wpływ.

Jej zdaniem żadna inna partia na świecie nie wykazała takiego samounicestwienia, jak komunistyczna w Rosji. Elita tej partii, różni dygnitarze, którzy doszli do władzy dzięki intrygom i bezwzględności, pogardzający narodem —równocześnie bogaci, posiadający wille, stajnie wyścigowe, a wszystko to zawdzięczający jej ojcu, któremu byli ślepo oddani. Dzieci ich, zwane dziećmi Kremla, pogardzały swym otoczeniem, odróżniały prawdę od kłamstwa, intryg, obłudy i prawie każde z nich obrało sobie zawód inżyniera, chemika, lotnika lub tp., byle tylko z daleka od Kremla.

Po śmierci Stalina musiała opuścić mieszkanie na Kremlu. Wynajęła więc mieszkanie w mieście i zaczęła pracować w zakładach wydawniczych, tłumacząc książki z angielskiego.

Dała się ochrzcić potajemnie w cerkwi prawosławnej, wyszła powtórnie za mąż i wkrótce rozeszła się z mężem. W 1966 wyszła za mąż za Singha.

Reporter zach niemieckiego "Der Stern" rozmawiał w zeszłym roku w Moskwie z jej synem Józefem. Nie przypuszcza on, iż kiedykolwiek będzie się mógł zobaczyć z matką, gdyż pozwolenia na opuszczenie Rosji nie otrzyma. — Matka jest dorosłym człowiekiem i wie co czyni, on jej nie potępia, ale tego nie uczyniłby.

Świetlana szybko przystosowała się do amerykańskiego trybu życia. Za wydanie książki otrzymała kilkaset tysięcy dolarów, kupiła dom w Princeton, w stanie New Jersey, niedaleko Nowego Jorku za 60.000 dol. "Nie czuję się samotną w Ameryce i nie żałuję mego kroku. Tutaj każdy urządza się według swego upodobania" — pisze w swych pamiętnikach. Z emigracją rosyjską nie utrzymuję żadnych stosunków, żyję w odosobnieniu, zabijając czas pisaniem i wycieczkami. Swoim nowiutenkim "Dodge" z klimatyzacją wyjeżdża często do Nowego Jorku i odwiedza "snack bary".

Przyzwyczaiła się już do tego, iż profesor uniwersytetu żyje w większym komforcie niż minister w Sowietach, jej dentysta ma większe dochody niż członek sowieckiej Akademii Nauk a kobiety są samodzielne. Chwali kraj, gdzie każdy mówi co chce, lecz jednocześnie krytykuje stosunki na uniwersytetach, brak szacunku ze strony studentów dla profesorów i niechlujny wygląd studentów.

Wolność i swoboda w Ameryce, widok ludzi wiecznie uśmiechniętych uderzyła jej silnie do głowy. Nie rozumie jeszcze tego, że w tym wielkim kryminale, jakim są Sowiety, gdzie połowa ludności jest pod śledztwem, a druga połowa na nie czeka, gdzie ćwierć procent ludności siedzi w łagrach, gdzie trudno zobaczyć człowieka wolnego i uśmiechniętego.

Ale już chyba zrozumiała. O Mao, rewolucji kulturalnej itp., nie chce nawet i słyszeć. Drąc paszport sowiecki powiedziała: "Jestem już Amerykanką. Miał rację mój ojciec mówiąc, iż można zbudować socjalizm, ale w nim żyć nie można".

Ciekawy jestem ile lat więzienia dostałaby Świetlana, gdyby tak, jak Siniawskij, Daniel i inni pozostała w Sowietach, a rękopisy swych książek przesyłała paryskiej "Kulturze".

Tygodnik Polski — Australia.

Studenci z Afryki w Polsce

(N.A.) — W ubiegłym roku akademickim na polskich uniwerstytetach i politechnikach studiowało 700 studentów Afryki przeważnie z Sudanu, Gany, Etiopii i Nigerii. Około 400 dalszych studentów afrykańskich studiowało w szkołach zawodowych i w innych nie uniwersyteckich, z przewagą pochodzących z Tunisu, Zambii i Nigerii. Znaczny odsetek studiuje górnictwo.

Prowadzone są ponadto specjalne kursy dokształcające przyjmujące tylko absolwentów uniwersyteckich z Afryki. Istnieją one przy Wyższej Szkole Planowania i Statystyki w Warszawie i przy Politechnice Szczecińkiej. W ubiegłym roku ilość dyplomów udzielonych studentom afrykańskim na wyższych uczelniach polskich przekroczyła 300. Na miejsce odchodzących przybywają nowi studenci z Afryki a wśród nich także tacy, którzy dotychczas uczęszczali na uniwersytety czeskie. W lutym bieżącego roku odbył się w Warszawie nawet zjazd Związku Studentów Afrykańskich w Polsce. Działa też Towarzystwo Polsko-Afrykańskie posiadające oddziały regionalne. Studenci afrykańscy narzekają często na trudności językowe, którym tylko w pewnym stopniu zapobiec może roczny kurs języka polskiego, prowadzony w Lodzi. Są też skargi ze strony Afrykańczyków na tle stosunków towarzyskich ze studentami polskimi. Ilość małżeństw zawieranych w Polsce przez studentów z Afryki jest minimalna. Przed rokiem jeszcze doradcą CK partii od spraw afrykańskich był prof. Strelcyn, którego nazwisko ostatnio nigdzie się nie pojawia. Nastąpiła też zmiana na stanowisku redaktora czasopisma "Kontynenty", które zajmują się studentami afrykańskimi. Na miejsce Władysława Śliwki-Szczepca redaktorem został L. Onichimowski, przy czym dział afrykański "Kontynentu" redaguje Genowefa Czekała. Sprawami studentów afrykańskich zajmuje się dość żywo Moczar w przeciwieństwie do MSZ-u, które uważa to za stratę czasu. Niekiedy jednak z inicjatywy organizacji partyjnych odbywają się różne "konserwatoria ideologiczne" dla studentów afrykańskich w różnych miejscowościach uzdrojowiskowych. Uczestnicy tych konserwatoriów są z reguły przenoszeni potem na inne uczelnie lub wyjeżdżają na uniwersytet Lumumby w Moskwie. Warszawa również obok Drezna i Bukaresztu jest jednym z ośrodków etiopskiej partii komunistycznej, której istnienie nigdy nie jest ujawnione na kongresach i zjazdach międzynarodowych.

"Na Antenie"

Stanisław Zarzewski

Gdy Nie Stało Wodza

Przejdą lata i stulecia, a imię gen. Władysława Andersa pozostanie w historii narodu polskiego. Rozumie to ogół Polaków. Jednakże prawda o Andersie to nie tylko pewna określona treść, ale także barwa. Plastycznie i w pełni widzą ją być może tylko ci, którzy "przeszli przez Rosję". Ci bowiem widzieli na własne oczy osiągnięcia generała, graniczące po prostu z cudem.

Rok 1941, po "amnestii". Oto korowód ludzi-szkieletów ciągnie z dalekiej północy. Brudni, owrzodzeni i zawszeni, zżarci przed szkorbut, ubrani w przepocone łachmany, często ledwo na nogach się trzymający, podatni na wszelkie choroby. Jadą tysiącami mil z obszarów na których zmuszeni byli do katorżnej pracy w łagrach, z miejsc, gdzie nieraz śmierć była wybawieniem a życie przekleństwem; z więzień, w których gnili i z tzw. posiołków, zaszczuci i pozbawieni wszelkich praw. Trudno znaleźć słowa dla opisania tego koszmarnego pochodu setek tysięcy. Z nich to właśnie, z tych ludzi półżywych, obdartych z nadziei, generał Anders stworzył bitną i zwycięską armię. Czegoś podobnego nie było chyba nigdy w dziejach wojen.

Rok 1942. Rozpoczęta w poprzednim roku akcja organizowania i ćwiczenia wojska polskiego w Rosji jest w toku. Miejsca jego postoju na południu sowieckiej Azji to już nie Kołyma, gdzie z zimna "mężczyźni płaczą na przełęczach", jak to napisał Anatol Krakowiecki, jeden z żołnierzy, który osiwiał na Kołymie — mając la 30. Pobyt tych wojsk na południu to była męka innego gatunku: żar, trudny do zniesienia, pośród chorób straszliwych, przy wciąż jeszcze niedostatecznym odżywieniu. Nazwy tych miejscowości mówią same za siebie, np. Guzar była kolonia karna, siedziba ośrodka organizacyjnego armii polskiej oznacza w języku tubylców dno piekła. W Guzarze szaleje epidemia tyfusu plamistego i brzusznego, kompania grabarzy ma pełne ręce roboty. Mimo to krok za krokiem posuwa sie naprzód organizacja wojska. Po kilku latach zwycięża ono pod Monte Cassino, pod Ankona, na linii Gotów, zdobywa Bolonię.

Generał Andres potrafił jednak zwyciężać nie tylko w sensie wojskowym. Wygrał także batalię polityczną ze Stalinem, który dążył do tego, aby zatomizować i roztopić nowopowstałą armię polską w milionowych masach żołnierzy sowieckich.

Koniuktura polityczna sprzyjała sprawie polskiej, bo Stalinowi zależało w tym okresie na aliantach zachodnich, którzy popierali Andersa. Ale jego było zasługą, że koniukturę umiał wykorzystać. Przeniesie armii polskiej z Rosji na Środkowy Wschód i do Włoch było i pozostanie historycznym dokonaniem generała.

Fakt ten wytworzył także specjalny stosunek żołnierzy do dowódcy: uczucie osobistej wdzięczności za umożliwienie im opuszczenia nieludzkiej ziemi. To jeszcze jedna charakterystyczna cecha epopei Andersa. Nie często bowiem się zdarza, że stosunek żołnierza do dowódcy jest symbiozą chęci służby i osobistej wdzięczności. Tylko największym wodzom przypadają takie uczucia w udziale.

Generał Anders nie był historykiem, ale rozumiał sens dziejów Polski. Nie uznał więc "nowej rzeczywistości powojennej", gdyż wiedział, że prawdę reprezentują nie ci, którzy po dwustu latach wrogości Rosji wobec Polski naraz odkryli, że Rosja jest przyjacielem Polski. Symbolem a zarazem konkretnym wyrazem zrozumienia nowej sytuacji było to, że walczył z nią jak wtedy, gdy w owym wrześniu jego oddział dostał się w kleszcze rosyjsko - niemieckie tylko na kilkaset metrów rozwarte.

Generał Anders nie był politykiem i, jak się zdaje, nie lubił polityki. Ale miał doskonałe wyczucie polityczne i trafnie umiał rozpoznać konkretne sytuacje zarówno podczas wojny jak i po niej, jasno i bez obsłonek widział rzeczywistość i mówił o niej prosto, bez ogródek. Decyzja podjęcia ataku na Monte Cassino po Jałcie była dla niego politycznie decyzją bodaj jeszcze trudniejszą, niż nadludzki trud żołnierzy przy zdobywaniu tej fortecy.

Dowódca musiał rozważyć na szalach sumienia nieuniknione straty, związane z tą akcją, i porównać je ze skutkami, które by powwstały w razie zaniechania jej. Kto wie — czy losy wojny w owym momencie nie zależały właśnie od tego polskiego zwycięstwa, które było zwycięstwem całego Zachodu. W tych walkach stworzony został kapitał moralno-poiltyczny Polski na przyszłość a było to maksimum wówczas osiągalne.

Po wojnie generał Anders stał się filarem emigracji. Jego nazwisko było i pozostanie sztandarem obozu niepodległościowego. Żeby być tym sztandarem, nie potrzebował nawet już nic robić "urzędowo": wystarczyło by był.

Dziś, mimo że odszedł, nazwisko to — także zza grobu — mówi, że naród w niewoli nigdy z niczego nie powinien rezygnować. W braku stabilizacji sytuacji międzynarodowej widział Anders naszego sprzymierzeńca i dlatego stał twardo przy postulatach, które przedtem przyświecały mu na polu bitwy.

Uchodźctwo polskie, rozproszone w całym świecie, wykazuje rzadko spotykaną jednomyślność w sprawach zasadniczych. Najlepszy dowód, że tylko mikroskopijnie mała ilość Polaków w wolnym świecie popiera postulaty kapitulacyjne i że pion niepodlogłościowy ostał się nienaruszony mimo upływu 30 lat od przegrania przez Polskę bitwy o wolność.

Znaczenie wodza jest ogromne i często tak bywa, że gdy go nie staje, ciężkie dla narodu nastają czasy. Nieraz bywa i tak, że wódz jest niezastąpiony. W takich sytuacjach tym większy jest obowiązek koordynowania sił narodowych, aby wspólnym wysiłkiem ludzi, dążących do wspólnego nadrzędnego celu, starać się możliwie najbardziej zapełnić lukę, spowodowana przez śmierć przywódcy. Jeżeli obóz niepodległościowy będzie miał wizje zwycięstwa w chwili klęski — i wolę zdeterminowaną, żeby iść naprzód — to spełni się andersowska przepowiednia: "Może nie wszyscy, ale dojdziemy". To — prędzej czy później, ale na pewno — nastąpi "Ostatni Rozdział".

Dziennik Polski — Londyn.

WIÓRA SPOD PIÓRA

NA MORZU

Biednej rodzinie rybackiej głód zaczął zaglądać w oczy: burze szalały na Bałtyku, nie można było ryzykować wypłynięcia na połów. Wreszcie ojciec rzekł:

— Żono, tak dalej być nie może. Biorę łódź i wypływam na połów, bo jeść już nie mamy co.

I wypłynął. Nie było go dzień, dwa dni. Trzeciego dnia żona rybaka zebrała synów i rzekła:

— Synkowie moi, tata na pewno utonął, weźcie więc drugą łódź i sieci. Musicie znaleźć tatusia, byśmy mogli mu sprawić chrześcijański pochówek.

Wypłynęli synowie w morze, zarzucili sieci raz, drugi, wreszcie za trzecim razem wyłowili tatusia, a w tatusiu pełno węgorzy.

Popatrzyli synowie na cenną rybę, popatrzyli sobie w oczy, a najstarszy mówi:

— No co? Zarzuciem tatusia jeszcze raz?

* * *

NA KONCERCIE

Na koncercie pianisty-wirtuoza widownia szaleje. W szóstym rzędzie siedzą cicho dwie stare Żydówki. Wreszcie jedna nachyla się do drugiej i mówi:

— A ty pamiętasz jak Niuta chciała go wyskrobać?

* * *

NA CZELE NARODÓW ŚWIATA

Niedawno odkryta korespondencja pewnego rosyjskiego uczonego z końca XVIII wieku upewnia nas, że nie żaden Roentgen był odkrywcą promieni X, jak dotąd mylnie sądzono, lecz właśnie ów uczony. Dowodem niezbitym na poparcie tej prawdy historycznej jest urywek listu uczonego do jego ówczesnej narzeczonej. Brzmi on:

"Przejrzałem cię na wskroś, stara bladź!"

—Kto wynalazł zegarek?
—Eugeniusz Omegin.

Film, jak się okazuje, został wynaleziony przez braci Wasiliewych z Syberii. Właśnie oni pierwsi zastosowali ruch na prześcieradle. . .

Chicago Park District Headline Events For July – 1970

Grant Park Concerts: 36th season of concerts on the lake front; presented free by Chicago Park District. Grant Park Symphony Orchestra—famed conductors and soloists. Wednesdays, Fridays, Saturdays at 8 p.m. and Sundays at 7 p.m.

July 1 and 3—Brian Priestman, Conductor; Jean Hooghean, Flute; Maureen Lehane, Mezzo-Soprano.

July 4 and 5—Skitch Henderson, Conductor; Nancy Wilnon.

All Gershwin Program.

July 8 and 10—Elyakum Shapirra, Conductor; Erick Friedman, Violin.

July 11 and 12—Catherine Christensen, Soprano; Marcia Baldwin, Mezzo-Soprano.

July 15 and 17—Jorge Mester, Conductor; Joseph Kalichstein, Piano.

July 18 and 19—Maria Alba Spanish Dancers.

July 22 and 24—Jorge Mester, Conductor; Uck Kim, Violin.

July 25 and 26—Antonio deAlmeida, Conductor; Carol Smith, Mezzo-Soprano; Ann Dre House, Soprano; Carolyn Smith-Meyer, Soprano.

July 29 — Giuseppe Patane, Conductor; Lou Ann Wyckoff, Soprano.

Theatre on tne Lake: Community Theatres of tne Chicago Park District, Fullerton Pavilion in Lincoln Park, 2400 North on the Outer Wrive, Tuesday through Saturday at 8:30 p.m. Admission $1.00. Season tickets are available. Weekly through August 30.

July 1-2-3-4—"Brecht on !C s Brecht" by Bertold Brecht; Director: Pam Pauly; Indian Boundary Players revue.

July 7-8-9-10-11—"That Summer—That Fall" by Frank Gilroy; Director: Tony Peraino; Margate Masquers, melodrama.

July 14-15-16-17-18—"I Found April," by George Batson; Director: June Minturn; Horner Park Theatre Guild—comedy.

July 21-22-23-24-25—"The Zoo Story," by Edward Albee.

"Save me a Place at Forest Lawn," by Lorees Yerby; Director: Ben Thompson; Mann Park Players—comedy.

July 28-29-30-31—"Under the Yum Yum Tree," by Lawrence Roman; Director: Dave Schlesinger; Field Footlighters—comedy.

Soldier Field:

July 4 — Independence Day Ceremony.

July 18—WCFL Pop Music Festival.

July 24—Tournament of Thrills.

July 31—All Star Football Game.

Chicago Park District Beaches:

15 major and 15 minor beaches —hours 9 a.m. to 9:30 p.m.

Adler Planetarium:

On the lake front at Roosevelt Road. The museum is open from 9:30 a.m. until 9:30 p.m., except Mondays when it closes at 5 p.m. Public shows are:

Mondays, 11 a.m.—12:30, 2:00, 3:30 p.m.

Tuesdays through Sundays and Holidays, 11 a.m.—12:30, 2:00, 3:30 and 7:30 p.m.

July Show: — "Destination Moon."

Admission to the building is Free at all times.

Admission to the Sky Show in Planetarium Chamber is 75c for adults and 35c for children. Special school program demonstrations are free.

Buckingham Fountain:

At the foot of Congress Parkway in Grant Park. World famed spectacle. Daily from 11:30 a.m. to 3 p.m. and from 5 to 9:30 p.m., with a major color display from 9 to 10 p.m. On Grant Park Concert evenings, the fountain continues to operate until 10:30 p.m.

Chicago Park District Golf Courses:

In Lincoln, Jackson, Marquette and Columbus Parks. Open daily from sunrise to sunset. $1.50 for 9 holes. $2.50 for 18 holes (course in Jackson Park). For juniors, 16 and under and senior citizens over 65 years of age—50c for 9 holes.

Garfield Park Conservatory:

300 North Central Park, World's largest conseratory under one roof.

Lincoln Park Conservatory:

2400 North in Lincoln Park.—Open Free daily and Sunday, 9 a.m. to 5 p.m.

Fishing in the Park Lagoons:

Lincoln, Humboldt, Garfield, Columbus, Douglas, Washington, Jackson, Marquette, Sherman and McKinley Parks, daily from sunrise to sunset.

WGN Radio To Salute Stars And Stripes

With Holiday Programing On Weekend Of July 4

WGN Radio will salute the red, white and blue with nostalgic commentary and contemporary and relevant messages and music for the weekend of July 4th.

Beginning with Friday, July 3, interior to the Howard Miller Show, Carl Greyson will read the inspiring 'Can We Wave The Flag Too Much " by Sidney Delove, at 5:30 p.m.

Friday evenings, on the eve of July 4, "Extension 720" with Dan Price will present a discussion on "The Glorious Fourth . . . with thoughts on America, — the strengths, weaknesses, pressures and trends of this great republic." Guests will include Ralph Newman, Lincoln scholar; Harry Homewood, Sun-Times editorial writer; and WGN Radio's Howard Miller.

On Saturday, July 4, during the Roy Leonard Show from 9 a.m. to 12 noon, Roy will present Carl Greyson reading Leland C. Scott's "You Remembered" between 9 and 10 a.m.

Evening programming for the July 4th holiday will include Clif Mercer reading "The Return of the Square" from 9:30 to 10 p.m.

On Sunday, July 5, the holiday celebration will continue with the presentation of excerpts from the United States Fifth Army Band and Chorus in concert, on "Mnsic Unlimited" between 9 and 11:30 a.m.

In addition to the special programming planned thruout the weekend of the holiday, all WGN Radio personalities will present several musical fireworks displays as the bunting is hung in the WGN Radio studios for the Independence Day celebration.

Set Piccolo Trust Fund

A trust fund for the college education of the three young daughters of the late Brian Piccolo of the Chicago Bears has been established by the club's owner, George S. Halas.

Piccolo, 26, backup man and close friends of star running back Gale Sayers, died of cancer June 16 in New York.

His widow, Joy, said Halas Tuesday had the college trust fund drawn up for the three daughters, Lori, 4; Traci, 3, and Kristi, 18 months.

"What Mr. Halas has done for us has been absolutely great throughout Brian's illness," said Mrs. Piccolo. "And when he told me about the trust fund, my heart just leaped for joy. I naturally had been wondering about the future and the education of Brian's children."

Piccolo, national collegiate offense leader at Wake Forest in 1964, was signed by Halas as a free agent in 1965 during his honeymoon.

White Sox Get Stange on Waivers

The Boston Red Sox sent right-handed Pitcher Lee Stange on waivers yesterday to the Chicago White Sox, in order for the Red Sox to make room for the return of Jim Lonborg from the disabled list.

Stange, a start athlete for Proviso High School in the early 1950s and a Chicago Tribune baseball all-star, played with the Minnesota Twins and Cleveland Indians before being acquired by the Red Sox in 1966.

He has a 61-61 lifetime record, including 2-2 and a 5.60 earned run average in 20 relief appearances this season.

Ed Short, personnel director for the White Sox, said the team had not been officially informed by the American League office that Boston had not withdrawn Stange's name from the waiver list, because the office is closed Sunday.

The longest run from scrimmage in American Football League history was 91 yards by Sid Blanks of Houston against New York in 1964.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. ZORIN

PRZED rozpoczęciem trzeciego międzynarodowego spotkania piłkarskiego pomiędzy Ruchem z Chorzowa a wicemistrzem Meksyku Cruz Azul, odbyła się ceremonia wymiany proporczyków, a dzieci kol. Zyzdy w strojach polskich wręczyły obu kapitanom kwiaty.

* * *

LEDWIE skończyła się krótka uroczystość, a tu organizatorzy urządzili 7 tys. publiczności niespodziankę, gdyż zamiast zagrania hymnu meksykańskiego, popłynęła z megafonów zupełnie inna melodia. Organizatorzy "słysząc" pomyłkę, przeprosili nie tylko zespół gości, ale również i zebraną publiczność na boisku Hanson Stadium.

* * *

SZYBKO zapomniano na trzybunach o tej pomyłce, gdyż publiczność przyszła oglądać dwie doskonałe drużyny piłkarskie — futbol europejski i futbol płdn. amerykański. I nie zawiedli się kibice również i tym razem, gdyż spotkanie stało na bardzo dobrym technicznie poziomie.

* * *

DOBRA passa chorzowskiego Ruchu trwa. Po sobotnim zwycięstwie w Milwaukee 4:1, w niedzielę odniósł on kolejny sukces nad wicemistrzem Meksyku 21. Zespół Cruz Azul uchodził w tym pojedynku za cichego faworyta, mając w swym zespole aż pięciu reprezentantów swego kraju. Meksykanie dysponując doskonałą kondycją przyczynili się do tego, że niedzielny mecz stał na dobrym poziomie.

* * *

CHORZOWIANIE grali i w tym meczu poprawnie, okresami bardzo dobrze nieustannie atakowali i — wytrzymali całe spotkanie kondycyjnie, szczególnie w liniach defensywnych. Zatem nie zawiedli oczekiwań polskich sympatyków tutejszego terenu. W tym meczu gra była wyjątkowo trudna, wymagająca wielkiej pomysłowości w budowaniu akcji ofensywnych i sprytu w sytucjach pod-bramkowych.

* * *

SPOTKANIE to rozpoczęło się sensacyjnie, bo już w piątej minucie piłka odbita od defensora meksykańskiego znalazła się pod nogami Hermana, który przytomnie wykorzystał okazję i umieścił ją w siatce Alatorre. Po jednym z kontrataków Arellano posłał silny strzał na bramkę Pietrka, ale ten obronił pewnie.

* * *

W 11 MINUCIE po zagrywce meksykanów Alejandrez oddał silny strzał na bramkę Pietrka, piłka według wszelkiego podobieństw minęła by się z celem, ale młody defenson Ruchu Wyrobek, chcąc ją wybić w out, zrobił to tak nieszczęśliwie — że piłka wpadła do siatki.

* * *

ODNOTOWALIŚMY, że w dwudziestej szóstej minucie Pietrek broni wspaniale, daleki ale bardzo silny strzał. W trzydziestej pierwszej minucie Marx zdobywa drugą bramkę dla Ruchu z dobitki po strzale Buli, którego strzał połowicznie obronił Alatorre. W czterdziestej minucie piękna zagrywka Bula-Faber-Bula zakończyła się zdobyciem rzutu z rogu. W czterdziestej pierwszej minucie Pietrek ponownie popisał się wspaniałą obroną, gdy wypiastkował piłkę szybującą do siatki i na tym zakończyły się akcje w pierwszej części meczu zespołu Ruchu 2:1.

* * *

DRUGA część meczu była może mniej interesująca, ale zato rywalizacja linii defensywnych i bramkarzy, w których oba zespoły wykazały wielką klasę. Nie mniej przyznać trzeba, że Meksykanie w tej części meczu dużo ostrzej zagrali na czym ucierpieli zawodnicy linii ofensywnej Ruchu.

* * *

W 55-TEJ minucie desperackim szczupakiem Pietrek, który w tym meczu wykazał wielką klasę, obronił swój zespół od utraty pewnej bramki. Pomimo kilka wypadów zespołu meksykańskiego, uwidoczniła się lekka, ale pewna przewaga Ruchu. W 65-ej minucie główkę Marxa bramkarz Alatorre z ledwością obronił na corner. W 80-tej minucie Marx miał kapitalną okazję uzyskania bramki, ale strzelił wprost bramkarzowi w ręce. Mecz ten zakończył się nikłym ale zasłużonym sukcesem zespołu polskiego. Całej ekipie Ruchu życzymy dalszych sukcesów na terenie amerykańsko-kanadyjskim.

NIESPODZIEWANEJ porażki doznał czołowy polski ciężarowiec—Waldemar Baszanowski w mistrzostwach Europy rozgrywanych w Szombathely. Polak uzyskał wprawdzie taki sam rezultat w trójboju jak zdobywca pierwszego miejsca Węgier Bagocs, ale był od Węgra cięższy i zajął drugie miejsce. Brązowy medal zdobył Zbigniew Kaczmarek Polska. Drużynowo prowadzi Polska — 29 pkt. przed Węgrami — 23 pkt. i Rosją — 14 pkt.

* * *

A OTO medaliści wagi lekkiej: — 1. Bagocs (Węgry) 432,5 kg (140—125—167,5); 2. Baszanowski Polska — 432,5 kg (140—130—162,5); 3. Kaczmarek Polska — 427,5 kg (140—122,5—165).

* * *

POJEDYNEK stoczyli o medale — Baszanowski i Kaczmarek z Węgrem Bagocsem. Ostatni bój — podrzut miał zadecydować o podziale medali między tymi trzema zawodnikami.

* * *

BASZANOWSKI startował słabiej niż zwykle przegrywając swe najsilniejsze boje — rwanie i podrzut, w których jest przecież rekordzistą świata.

* * *

KIEDY Baszanowski i Bagocs zaliczyli w pierwszych podejściach w podrzucie po 162,5 kg Kaczmarek rozpoczął od udanej próby z ciężarem 165 kg i tym zapewnił sobie jeden z medali. Baszanowski dwa razy nie zaliczył ciężaru 167,5 a Bagocs nie uczynił tego w drugiej próbie.

* * *

W TRZECIM podejściu Bagocs podrzucił ciężar w górę, lecz przez parę sekund nie stanął z nim spokojnie. Gdy sędzia nie dawał znaku do opuszczenia sztangi do Bagocsa podbiegł jego trener na pomost. Sędziowie jednogłośnie uznali bój za nieważny.

* * *

WĘGRZY — wbrew obowiązującym przepisom usiłowali złożyć protest do jury mistrzostw ale zasiadający w nim prezydent Międzynarodowej Federacji i prezes PZPC — J. Przedpełski nie przyjął go.

* * *

TAKIEGO samego zdania byli również inni członkowie jury — ale pozostali wszczęli dyskusję. J. Przedpełski w tej sytuacji nie chcąc dalej dyskutować opuścił stół jury, a wraz z nim dwóch innych członków jury.

* * *

JAKIEŻ było więc zdziwienie wszystkich fachowców, gdy szczątkowe jury — chyba pod presją gwiżdżącej i tupiącej widowni pozowoliło sędziom jeszcze raz wydać werdykt, a ci zaliczyli próbę Węgra stosunkiem głosów 2:1.

* * *

WARTO przypomnieć, że zgodnie z przepisami pierwsza decyzja sędziów — jest nieodwołalna i niepodważalna nawet przez jury mistrzostw. Decyzję o powtórnym głosowaniu podjęto więc wbrew przepisom.

* * *

DYSKUSJE na ten temat trwały kilkadziesiąt minut. Ostatecznie tytuł mistrza Europy przyznano Bagocsowi 432,5 kg, który wygrał z Baszanowskim wagą ciała.

* * *

PO ZAWODACH — wielu działaczy międzynarodowej federacji udzieliło wywiadów prasowych oświadczając zgodnie, że nikt nie miał prawa zmieniać pierwszej decyzji sędziów.

* * *

NALEŻY przypuszczać, że sprawa skandalicznego zajścia na pomoście w Szombathely będzie przedmiotem obrad tak europejskiej jak i Międzynarodowej Federacji Ciężarowców.

* * *

SIEDEM drużyn ma dodatni bilans bramkowy, rok temu tylko cztery zespoły więcej strzeliły niż straciły.

* * *

W PÓŁFINAŁOWYM — meczu o Puchar Polski Zagłębie Sosnowiec—przegrało na własnym stadionie z Górnikiem Zabrze — 0:2 (0:1). Obie bramki dla górników uzyskał Lubański w 35 minucie i w 63 m z rzutu karnego.

Kalendarzyk Historyczny Na Miesiąc Lipiec

Rocznica Zgonu Curie-Skłodowskiej i Generała Sikorskiego. — Zawieszenie Broni w Korei. — Umowa Sikorskiego Ze Stalinem. — Przyłączenie Dobrowolne Wysp Hawajskich Do Stanów Zjednoczonych

1-go lipca, 1569—przedstawiciele narodów polskiego i litewskiego zaprzysięgli w Lublinie akt unii. "...Nigdy w dziejach — pisał prof. Władysław Konopczyński — odrębne narody nie zawarły trwałego ślubu przy mniejszym zastosowaniu nacisku. Unia Lubelska przewyższa swą trwałością wszystkie nowożytne związki państw Europy lądowej, nie obróci się w niczyj ucisk, ani wyzysk, bo też leżąca w jej podłożu miłość przetrwała do grobowej państwa Jagiellońskiego deski (1795) ..."

4-go lipca, 1943 — zginął w niewyjaśnionych dotychczas okolicznościach w katastrofie lotniczej nad Gibraltarem generał Władysław Sikorski, premier polskiego rządu na emigracji, wybitny polityk. Przemawiając na kilka dni przed swą śmiercią do polskich żołnierzy w Egipcie, Sikorski powiedział... ".....Nasz naród, który cechują tak wielkie cnoty i bohaterstwo, zasługuje na to, aby zapewnić sobie wolną, długą i spokojną przyszłość.."

5go lipca, 1934 — zmarła nasza wielka rodaczka Maria Skłodowska-Curie, której odkrycia z dziedziny promieniotwórczości pierwiastków dokonały przewrotu w fizyce i w chemii, oraz pozwoliły skutecznie zwalczać straszliwą chorobę, jaką jest rak. Za swe odkrycia naukowe Maria Skłodowska - Curie otrzymała dwukrotnie nagrodę Nobla (raz wespół z mężem, Piotrem Curie). O tym, jak wielkim uznaniem i autorytetem cieszyła się nasza rodaczka w całym świecie, świadczy fakt, że zwolennicy przeprowadzenia ustawy o równouprawnieniu kobiet na uniwersytetach w Anglii, w trakcie dyskusji parlamentarnej powołali się na przykład osiągnięć Marii Skłodowkiej. Ten przykład przekonał opornych.

6-go lipca, 1837 — urodził się wybitny polski kompozytor — Władysław Żeleński, autor oper: "Konrad Wallenrod", "Goplana", "Janek" i "Stara Baśń", oraz szeregu pięknych pieśni, cieszących się do dziś wielkim powodzeniem.

7go lipca, 1898 — przyłączenie się dobrowolne wysp hawajskich do USA. Hawai stało się w roku 1959—50ym Stanem USA., mocą uchwały Kongresu Stanów Zjedn.

8-go lipca, 1824 — W Rożnowie w woj. poznańskim, urodził się inż. gen. Włodzimierz Bonawentura Krzyżanowski. W okresie wojny domowej w USA organizator i dowódca Polskiego Legionu a następnie wojenny gubernator stanów Alabamy, Florydy, Georgia i Virginia. Pierwszy gubernator Alaski. W. Krzyżanowski chwalebnie zapisał się na karcie walki o jedność USA i o zniesienie w tym kraju niewolnictwa.

10-go lipca, 1835 — urodził się w Lublinie słynny polski muzyk — kompozytor i wirtuoz — Henryk Wieniawski. Od wczesnego dzieciństwa Henryk Wieniawski okazywał fenomenalne zdolności muzyczne. Swe studia w konserwatorium paryskim rozpoczął mając lat . . . osiem, ukończył je zaś w trzy lata później, otrzymując pierwszą nagrodę w klasie skrzypiec. Jak wysoko ceniony jest Wieniawski w świecie muzycznym, świadczy "Historia Konserwatorium Paryskiego", w którem czytamy: dla nas Konserwatorium jest szkołą, z której wyszli Berlioz, Gounod, Franck, Zizot, Debussy... a spośród obcych Wieniawski, Sarasate i tylu innych...'

13-go lipca, 1794—wystrzał armatni obwieścił mieszkańcom Warszawy, że do oblężenia ich miasta przystąpiły wojska pruskie i rosyjskie. Obroną Stolicy kierował sam Naczelnik Kościuszko, oraz generałowie Mokronowski i Dąbrowski. Na szańcach Warszawy ramię w ramię z wojskami regularnymi walczył lud. Po siedmiu tygodniach zaborcy odstąpili od oblężenia, widząc, że tym razem nie przełamią oporu obrońców

15-go lipca, 1410 — na polach grunwaldzkich poległ kwiat rycerstwa krzyżackiego. Trzeba było ogromnego wysiłku wojsk polskich i litewskich, by wraz z oddz. czeskimi i ruskimi pokonać całą potęgę Zakonu, który przez blisko 200 lat, to znaczy od sprowadzenia przez Konrada Mazowieckiego, nieustannie wzrastał w siły, aż zagroził bytowi swoich sąsiadów. "Grunwald był wydarzeniem niesłychanej wagi w dziejach Polski i świata. Gdyby państwo polsko - litewskie było pod ciosami Zakonu padło, oglądałaby Europa już u progu XV w. tę sytuację, która wystąpiła dopiero u schyłku wieku XVIII — to jest opanowania przez Niemcy całej środkowo - wschodniej Europy."

15-go lipca, 1910 — W Krakowie, odbyło się uroczyste odsłonięcie pomnika Króla Jagiełły ufundowanego przez I. J. Paderewskiego. Była to wielka manifestacja Polonii zagranicznej z narodem polskim w 500 rocznicę zwycięstwa wojsk polskich nad zakonem krzyżackim.

17-go lipca, 1945 — rocznica konferencji w Poczdamie w Niemczech, z udziałem prezydenta Stanów Zjednoczonych Harry Trumana, premiera Anglii Clement Attlee i Stalina, na której przypieczętowano oddanie Polski w niewolę Rosji komunistycznej.

17-go lipca 1399 — zmarła w Krakowie królowa Jadwiga — córka Ludwika Węgierskiego, a żona Władysława Jagiełły, kóra wyrzekłszy się szczęścia osobistego (była zaręczona z młodym księciem Wilhelmem Habsburgiem) zdecydowała się poślubić znacznie od siebie starszego księcia litewskiego. Małżeństwo to miało wiekopomne skutki; obydwa dotąd wojujące narody pogodziły się pod berłem wspólnego monarchy i tworzyły zwarty front przeciwko zagrażającej im ekspansji Zakonu Krzyżackiego.

22-go lipca, 1829 — zmarł Wojciech Bogusławski, słusznie nazywany "ojcem teatru polskiego"

22-go lipca, 1944—ogłoszony został w Moskwie "Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego", zdrajców narodu polskiego, stojących na usługach Stalina, a który zapoczątkował sowieckie ujarzmienie Polski.

23-go lipca, 1777 — W Marblehead, Mass., wylądował Kazimierz Pułaski, bohater dwu światów, który życie swe oddał w obronie niepodległości Stanów Zjednoczonych.

25-go lipca, 1944 — formacje Armii Krajowej wspólnie z lotnikami RAF dokonały niezwykłego śmiałego przedsięwzięcia, którego skutki miały ogromne znaczenie dla dalszych losów wojny. W nocy z 25 na 26 lipca, w okolicy Tarnowa, gdzie były skoncentrowane silne oddziały niemieckie, na lądowisku oznaczonym kryptonimem — "Motyl" wylądował samolot, który zabrał oficera Armii Krajowej, wiozącego części nowej tajemniczej broni niemieckiej — tak zwanej V-2, mającej według przewidywań Hitlera zapewnić Niemcom ostateczne zwycięstwo. Nazajutrz części torpedy powietrznej dostały się do rąk brytyjskich techników. Najusilniej strzeżona tajemnica została rozszyfrowana.

27-go lipca, 1953 — podpisanie umowy zawieszenia broni w Panmunjom w Korei. Wojna wybuchła 25go czerwca, 1950 roku, gdy wojska komunistyczne Chin i Północnej Korei przekroczyły granice na 38-ym równoleżniku.

Korea jako samodzielne królestwo dostała się pod panowanie Chin w roku 1627, a w roku 1910 została opanowana zbrojnie przez Japonię, pod której rządami znajdowała się do roku 1945.

W r. 1945 wojska rosyjskie zajęły północną część Korei, a Stany Zjednoczone południowy półwysep Korei, po podpisaniu rozejmu z Japonią.

W dniu 1go maja 1948 roku Rosja ustanowiła swój komunistyczny rząd dla całej Korei. Rząd ten z pomocą Moskwy i komunistycznych Chin rozpoczął wojnę koreańską.

28 go lipca, 1914 — rozpętanie się pierwszej wojny światowej na skutek zamordowania arcyksięcia austriackiego w Sarajewie w Serbii.

30-go lipca, 1941 — zawarcie umowy generała Władysława Sikorskiego, premiera Rządu Polskiego w Londynie, z rządem sowieckim w Moskwie, na podstawie której tysiące Polaków i Polek mogło opuścić Rosję z Armią Polską. Ci szczęśliwcy uniknęli śmierci głodowej lub powolnego dogorywania w obozach koncentracyjnych Rosji Sowieckiej.

Tysiące z nich znalazło się w Stanach Zjednoczonych na skutek wysiedleńczego bilu kongresowego, stanowiąc bardzo wartościowy element, znający na wylot zakłamane "dobrodziejstwa" raju komunistycznego.

SZEF STRAŻY POŻARNEJ NIE WYTRZYMAŁ. — Po wybuchu gazu propanowego, który zrównał z ziemią dzielnicę handlową w Crescent City, Ill., i po rozmowie z gub. Richardem Ogilvie, poraniony szef straży pożarnej Orville Carlson rozpłakał się. Pociesza go jego żona. Co najmniej 70 osób zostało zranionych i wszyscy mieszkańcy w liczbie 800 musieli być ewakuowani, gdy pociąg towarowy wykoleił się, a cysterny z gazem propanowym eksplodowały i następnie zapaliły się.

Zapisujcie Dziatwę Waszą Do Wydziału Małoletnich Z. N. P.

KUPCIE I CZYTAJCIE

Bardzo Interesującą Książkę p. t.

Dziesięć Opowieści

Osnutych na tle drugiej wojny światowej: Skowronek Łoza chce jeść — Pod arsenałem — Flying Control — Ogień — W zamku Białej Damy — Szpieg — Janowa Załoga — Owczarek — Cocas de Polonia — Udany skok

Opowieści te napisane są przez różnych wybitnych pisarzy polskich.

Cena tej interesującej Książki $1.00

Doskonałe na Prezenty.

Zamówienia wraz z należytością nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 MILWAUKEE AVE. CHICAGO, ILL. 60622

(Na C. O. D. nie wysyłamy)

Haniebne Plany NATO

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

struggle, by whatever means may be necessary. Thus, far from providing a shield against aggression, the NATO plan would provoke an instant nuclear retaliation against Western Europe. In consequence, within minutes, the United States of America would be required to either launch a total nuclear strike against Soviet Russia, or face the inevitable surrender of Western Europe to Communism.

The only defence against the threat of conventional Comunist aggression in Europe is a determined effort by Western European nations to increase their own conventional forces to the level consistent with their scurity.

The nuclear annihilation of Poland and Czechoslovakia, our staunch friends and allies, would be tantamount with an act of genocide, the preposterous crime against humanity indelibly associated in recent history with Nazi Germany and Communist Russia. It is hard to believe, that such a course may have been even considered by nations which profess superiority of their Western, Christian culture. United States of America must not be forced to condone such degradation of moral values which inspired our history.

We demand that the United States Government reject this NATO plan as inhuman and contrary to the best interests and the proud tradition of this country.

W Sprawie Granicy na Odrze i Nysie

W sprawie uznania przez US. i Niemcy Zachodnie polskiej granicy na Odrze i Nysie oświadczenie ogólnokrajowej Dyrekcji Kongresu Polonii Amerykańskiej brzmi jak następuje:

Tekst

Statement by the Board of Directors of the Polish American Congress adopted at its meeting held in Philadelphia, Pa. on June 20, 1970.

Continued refusal of the Federal Republic of Germany and the United States of America to recognize Poland's western boundary on the Oder-Niesse line remains a crucial problem in the inter-European relations.

Coupled with the still vivid memory of Nazi terror during World War II and the shrill, even if by now little effective voice of German chauvinistic revisionism, it produces fear of a possible revival of German aggression. Faced with this threat, Poland as well as other East European nations have no choice, but to entrust their security to Soviet Russia.

Twenty Five years after the German surrender in 1945, Poland's western boundary on the Oder-Niesse line is an accomplished fact.

The territories east of this line, restored to Poland by the victorious Allies, have been successfully integrated into Poland's economic, social and cultural structure. Young Poles born there after 1945 constitute majority of their population.

Public opinion polls and statements of their responsible leaders leave no doubt that the majority of West Germans are reconciled with the necessity to recognize the Oder-Niesse boundary with Poland as a pre-condition to Polish-German, and eventually East-West, detante and consequent political and economic stabilization of Europe.

Under such circumstances, arguments referring final decision on this pressing problem to an eventual peace treaty with Germany (25 years after the cessation of hostilities such a peace treaty is not in sight in the foreseeable future) are irrelevant to the existing realities, needlessly perpetuate division of Europe and therefore are detrimental to its future development, so vital for worldwied stability based on peace with freedom.

We request the United States Government to urge final and unconditional recognition of the Oder-Niesse line as the western boundary of Poland by the Government of the German Federal Republic and to officially announce its suport and approval of such action, within the provisions of the 1954 agreements with West Germany.

Conlisk Ostrzega Przed Hazardami Ruchu Kołowego

Supt. policji chicagoskiej James B. Conlisk zwrócił w poniedziałek uwagę, że automobilista, wybierający się w podróż w dniu 4-go lipca, w święto Niepodległości, powinien kierować się zdrowym rozsądkiem oraz być uprzejmym i bardzo ostrożnym.

Conlisk podkreślił, że niepotrzebna i stale wzrastająca rzeź na ulicach i autostradach podczas świąt narodowych z powodu wypadków drogowych powinna być wystarczającym ostrzeżeniem dla wszystkich automobilistów podczas święta narodowego.

"Każdy obywatel powinien poczuwać się do obowiązku nie tylko uważania na siebie i swych pasażerów, ale również na innych automobilistów. Przyczyną większości wypadków drogowych podczas świąt narodowych jest brak ostrożności, uprzejmości oraz uchylenie się od kierowania się zdrowym rozsądkiem przez automobilistów. W dalszych wypadkach kierowcy nie przestrzegają przepisów ruchu kołowego, uchwalonych dla ich bezpieczeństwa" — dodał supt policji chicagoskiej.

Conlisk wezwał wszystkich automobilistów do prowadzenia samochodów z zapalonymi światłami przez cały okres świąt, przypominając, że w ub. roku, w ciągu 4-dniowych świąt z okazji Dnia Niepodległości, 8 osób zostało zabitych i 695 poranionych na obszarze chicagoskim w różnych wypadkach drogowych.

Posiedzenie Domu Polskiego

Stowarzyszenie Domu Polskiego znajdujące się pnr. 11935-7 Michigan Avenue, uprzejmie zawiadamia swych członków, członkinie, delegatów i delegatki o swym regularnym posiedzeniu, które odbędzie się w piątek, 3go lipca, o godzinie 8-ej wieczorem.

Mamy wiele ważnych spraw do załatwienia, prosimy o gremialne przybycie. — Z polecenia Zarządu: — Józef Bytnar — sekretarz.

MINISTER SPRAWIEDLIWOŚCI W SĘDZIE NAJWYŻSZYM.—Nowy brytyjski minister sprawiedliwości Quintin Hogg, ubrany w togę, przybył wraz z żoną do Sądu Najwyższego w Londynie, celem objęcia urzędu.

PRZEWOŻENIE POSIŁKÓW.—Po przełamaniu komunistycznego oblężenia Kompong Thom przez amerykańskie bombowce odrzutowe, żołnierze kambodżańscy przygotowują się do wylądowania w pobliżu stolicy prowincji.

Martwy Punkt w Berlinie

Berlin. (UPI) — W Berlinie rozmowy przedstawicieli 4 mocarstw znajdują się nadal na martwym punkcie. Przedstawiciele Zachodu pragną doprowadzić do porozumienia w sprawie zaprzestania przez komunistyczne Niemcy utrudniania łączności między zachodnim Berlinem a NRF, oraz do umożliwienia berlinczykom kontaktów między mieszkańcami zachodniego i wschodniego Berlina. Jednak sowiecki ambasador Abrassimow nie ukazuje żadnych skłonności do ustępstw. Dzisiejsza sesja nie dała rezultatów.

60-letnia Ofiara Bandytów

Czterech bandytó wwtargnęło do mieszkania 60-letniego właściciela restauracji, — Emmeta Swerdon, zam. pnr. 6582 przy Sheridan Road, pobiło go i zabrało z mieszkania telewizor i $40.00 gotówki.

Według komunikatu policji, Swerdon został uderzony w głowę metalową rurą, kilka razy, przebity i skopany po obaleniu na ziemię. Ofiara bandyckiego napadu przebywa obecnie w szpitalu w Edgedater. W najlepszym wypadku Swerdon będzie częściowo sparaliżowany wskutek otrzymanych ran. Policja poszukuje sprawców.

Piknik Rycerzy Kolumba 'La Fourths"

Organizacja Rycerzy IV-go Stopnia "La Fourths Association" skupiająca się przy Oddziale La Fayette No. 361 Rycerzy Kolumba — czyni skrzętne przygotowania do wielkiego pikniku jaki urządza na platformach 6-ej i 7-ej w lesie powiatowym Caldwell Woods, w tę niedzielę, 5 lipca. Cały dochód z imprezy jest przeznaczony na cele dobroczynne organizacji — "La Fourths". W ramach projektu dobroczynności znajduje się także fundusz dla Niezamożnej Młodzieży Katolickiej.

Do tańca grać będzie znana orkiestra E. Blazończyk. Komitet przygotował bardzo bogaty program atrakcji.

Na czele programu oraz komitetu stoi Marian Kozioł, były prezes organizacji La Fourths, zaś dalszy skałd Ko-Fourths, zaś dalszy skład Koward Holowicki; Morgan "Marian" Kneisel; Leonard Machaj, Czesław Topczewski, Władysław Dobosz, Rajmund Mamola, Kazimierz Przyborowski, Jan Macek, Jan Rafa, Franciszek Weiss, Edmund Nowak, Sr., Stanisław Nowak, Jan Banas, Hieronim Szymański, Antoni Wiszowaty, Władysław Jerz, Ben Olson, William Bodzioch, Walenty Kozioł, William Zoladz, William Whyte i Czesław J. Trawiński.

Donacje Na Pol. Arts Club Zwolnione z Podatku

Polski Klub Artystyczny podał w swym liście, iż Wewnętrzna Służba Podatkowa zawiadomiła Klub, że wszelkie donacje, kontrybucje, dary, zapisy i spadki na Polski Klub Artystyczny zwolnione są od fed. podatku dochodowego, a to ze względu na uznanie Klubu jako organizacji charytatywnej.

Jest to wynik wspólnych starań i zabiegów jednego z założycieli Klubu i b. prezesa a obecnie dyrektora klubu, p. Tadeusza Ślesińskiego, pani Pearl Ślesińskiej i obecnej prezeski PKA, pani Charlotte J. Wilk. Klub jest w przededniu 45-lecia swego istnienia.

Uważajmy!

Do północy dnia 27-go bież. miesiąca na drogach powiatu Cook zginęły 242 osoby, z czego 142 osoby zginęły w wypadkach samochodowych, które zdarzyły się w Chicago, gdzie ponadto rannych było 19,968. Dane te dotyczą tylko okresu od 1-go stycznia 1970 roku.

— Uważajmy, jak jeździmy!

$1 Milion Odszkodowania

Sędzia sądu Okręgowego Józef M. Wosik przyznał wczoraj odszkodowanie w wysokości $1 miliona od North Central Airlines dla 27-letniej Rebecca Beasley Murzynki z Indianapolis, za trwałe uszkodzenia ciała jakich doznała w katastrofie samolotu tej linii lotniczej dnia 27 grudnia 1968 roku, na lotnisku O'Hare.

Panna R. Beasley doznała wówczas sparaliżowania obu nóg. Trzy tygodnie zaś temu otrzymała stopień naukowy Masters Degree, w dziale pracy społecznej.

Sędzia Wosik oświadczył, iż odszkodowanie to jest najwyższe w historii tego kraju przyznane ofierze katastrofy samolotowej.

Syn Gubernatora Narkomanem

Salem, Oregon. (UPI) — Syn gubernatora stanu Oregon Sam MacCall, lat 21, na programie telewizyjnym Sander Vanocur, który wyświetlony będzie w dniu 7-go lipca, opowiadał jak stał się narkomanem licząc zaledwie 13 lat. Gubernator McCall łącznie z synem, opowiadali jak młody McCall poddał się operacji usunięcia wyrostka robaczkowego, a przy powstałych komplikacjach dano mu większe dozy narkotyków, tak, że przy opuszczaniu szpitala był już narkomanem. Rodzicie Sama poddali syna leczeniu w różnych szpitalach, aż wreszcie zdołał pozbyć się tego wielce niebezpiecznego dla zdrowia nałogu. Młody McCall twierdzi, że od 6 miesięcy jest wolny od tego nałogu.

Z Powrotem Do Szkoły

Dzisiaj rozpoczną się letnie zajęcia we wszystkich szkołach publicznych w Chicago. Będą one trwały przez 8 tygodni. Według komunikatu kuratorium szkolnego — ponad 228,000 uczniów będzie uczęszczać na zajęcia.

Ze względu na trudności finansowe, w tym roku tylko 16 szkół oferuje specjalny kurs doskonalenia czytania. W ub. roku podobny kurs zorganizowało 30 szkół.

Przepowiada Dewaluację Dolara

William F. Rickenbacker, autor książki "Death of the Dollar", zajmujący się analizami ekonomii, oświadczył w niedzielę, że poddanie rozważaniom takich ostatecznych kroków, jak kontrola cen przez rząd Stanów Zjednoczonych oznacza, że dolar amerykański zostanie zdewaluowany, że "dolar jest chory śmiertelnie".

Rickenbacker powiedział, że metody dążące do wymuszenia kontroli cen nie uważa on za właściwą odpowiedź w obecnej sytuacji, ale, obawia się, że rząd "gotów jest poważnie rozważać tę ostateczność. Metody kontroli by były efektowne musiały by być "hitlerowskie" — mówił.

Inflacja — mówił — jest cynicznym i obłudnym podatkiem, który dotyka każdą osobę, wkładającą swą wiarę w rząd przez kupno bondów oszczędnościowych. Jest to również najbardziej nieludzki podatek, który ze straszliwą siłą ciężkości spada na ludność najuboższą.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy brat, szwagier i wuj nasz, śp.

Józef Mosakowski

(Mąż śp. Bronisławy, z domu Hara)

Członek Tow. Najśw. Imienia Jezus przy par. Św. Józefa i Oddziału Gdańsk Nr. 50 Ligi Morskiej w Am.; po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 29-go czerwca, 1970 roku, po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 2-go lipca, o godzinie 10-ej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1718 W. 48-ma ul., do kościoła Św. Józefa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Edward (Verda) Mosakowski, brat i bratowa; **Maria (Wincenty) Olejniczak,** szwagierka i szwagier z dziećmi **Józefem (Cecylią) Olejniczka i Franciszkiem (Dorotą) Olen;** wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Franciszek A. Kozera.
Telefon YA 7-3388. 30, 1

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra, teściowa, szwagierka i babcia nasza, śp.

Anna A. Mrozek

(z domu Pawlikowska;
żona śp. Jana; siostra śp. Józefa Pawlikowskiego)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca Św. przy par. Św. Wojciecha i Sodalicji M. B. z Lourdes; po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 29-go czerwca, 1970 roku, o godzinie 8:15 rano, przeżywszy lat 60.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 2-go lipca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1810 W. 18-ta ul., do kościoła Św. Wojciecha, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Jan (Linda), Elaine (Ronald) Olszewski, Geraldina (Jan) Zieliński i Ryszard (Carol), synowie, synowa, córki i zięciowie; **Helena Zielińska,** siostra; **Maria (Franciszek) Król, Mieczysław (Alicja) Mrozek, Helena (Władysław) Kapusciarz i Józefina Pawlikowska,** szwagierki i szwagrowie; oraz 11 wnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Stanisław Bafia.
Telefon CA 6-2298. 30, 1

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziadek nasz, ś. p.

Stefan Nowak

Weteran Aarmii Amerykańskiej I Wojny Światowej

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 28-go czerwca, 1970, w nocy, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 2-go lipca, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 1758 W. 51 ul. do kościoła Św. Józefa (Msza Święta o godzinie 9:30), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Agata (z domu **Marszałek**), żona; **Edward, Jennifer (Raymond) Janutis; Jan (Anna) Jaroszek; Stanisław (Marylin) Jaroszek; Stefania (Alfons) Bos,** córki, synowie, synowe i zięciowie; **Kenneth, Joyce** i **Jennifer,** wnuczek i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Antoni Boldyga Funeral Home.
Telefon PR 6-1110. 30, 1

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza, ś. p.

Anna Slowiak

(żona śp. Jana)

po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 29-go czerwca, 1970 roku, o godzinie 9:15 rano, przeżywszy lat 74.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 2-go lipca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 8356 Marquette ul., do kościoła Św. Marii Magdaleny, a stamtąd na cmentarz Św. Krzyża w Calumet City, na pracelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Franciszek, Maria Musialik, Jan, Stanisława Witkowska i Ludwik, synowie i córki; **Elsa i Dorota,** synowe; **Marian Musialik i Józef Witkowski,** zięciowie; oraz 13 wnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
E. J. Kortas.
Telefon SO 8-1609. 30, 1

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat, szwagier, dziaduś i pradziaduś nasz, śp.

Jan Kołodziej

Członek Cas. Pulaski Civic League i Tow. Wolna Myśl Grupa 2660 ZNP; nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramenatmi, dnia 28-go czerwca, 1970 roku, po południu, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś we wtorek, oraz środę od godz. 2-ej po południu do 10-ej wieczorem

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 2-go lipca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 2654 West 21 Street, do kościoła Św. Romana, a stamtąd n acmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Anna (z domu **Babińska**) żona; **Lucille (Vernon) Garness, Stephany (John) Babiński, Sabina Trybek** córki i zięciowie, oraz bracia i siostry w Polsce; **Caroline Gula** szwagierka; **Andrew Gula i Alex Wonsowik,** szwagrowie; oraz bratowe i szwagrowie w Polsce, **Dennis (Carol) Zborek, Christel Garness, Marilee, Cheryl i Lorene Babinski, Elaine Deichman i Anthony Trybek,** wnuki i wnuczki; **Dennis Jr. i Lisa Zborek,** prawnuk i prawnuczka; wraz z całą rodziną

Pogrzebem zajmują się:
Szczepan J. Sendziak i Syn
Telefon: BI 7-7240. (30, 1)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza, śp.

Marianna Weinert

(z domu Dopieralska)
(żona ś. p. Franciszka, matka ś. p. Józefa)

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 28-go czerwca, 1970, o godzinie 3:55 po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 1-go lipca, o godzinie 10:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 1256-58 W. 51 ul. do kościoła Św. Jana Bożego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Salomea, córka; **Władysław Stachon,** zięć; **Agnieszka,** synowa; **Richard (Ann) Sampley, Walter, Donald (Sylvia)** i **Donna (Arthur) Gockman,** wnuki i wnuczka, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zamuje się:
Jan Patka.
Telefon BO 8-5257.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy brat i stryj nasz, śp.

Józef Zygmunt

(syn śp. Jana i śp. Marii)

Członek Tow. Nadwiślańskie, Grupa 759 ZNP; po krótkiej chorobie, opatrzony Św. Sakramentami, pożegnał się z tym światem, dnia 28-go czerwca, 1970 roku, o godzinie 4:45 rano, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 1-go lipca, o godzinie 8:45 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła Św. Wacława, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Henryk, brat; **Jadwiga,** bratowa; **Karen i Carol,** bratanice; **Kenneth, Gary i Gerard,** bratanki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.
Telefon 774-4100.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż śp.

Katarzyna Viola Malinski

(z domu Bulka)

Członkini 32nd Ward Regular Democratic Organization; po długiej chorobie, opatrzona Św. Sakramentami, pożegnała się z tym światem, dnia 28go czerwca, 1970 roku, rano, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 1go lipca, o godzinie 9:45 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 4540 W. Diversey Ave., do kościoła St. Angela, a stamtąd na cmentarz, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Gordon, mąż; **Faye Pannos, Bart i Celeste,** dzieci; **Caroline Teron i Elizabeth (Betty) Kopielski,** siostry; **(śp. Michael i śp. Olga Ruszczyk,** brat i siostra); siostrzeńcy i siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Po informacje telefonować: 777-6300 lub ME 7-9186.
29, 30

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat, szwagier, wuj i stryj nasz, śp.

Ludwik Zajda

(brat śp. Józefa i szwagier śp. Edwarda Muszyńskiego)

Członek Tow. Andrzeja Kmicica Grupa 1340 ZNP; po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 27-go czerwca, 1970 roku, o godzinie 5:22 po południu, przeżywszy lat 64.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 1-go lipca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1718 W. 48-ma ul., do kościoła Św. Jana Bożego, a stamtąd na cmentarz Zmarwtychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Janina (z domu **Muszyńska**), żona; **Henryk,** syn; **Anna (Stanisław) Malczewski,** siostra i szwagier; **Stanisława Zajda,** bratowa; **Siostra Maria Angela** ze Zgrom. Sióstr Felicjanek, **Józefa (Edward) Wagner, Czesław (Anna) Muszynski i Helena Muszynska,** szwagierki i szwagrowie; oraz bratanki, bratanice, siostrzeńcy i siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Franciszek A. Kozera.
Telefon YA 7-3388. 29, 30

Jeżeli jesteś dobrym Polakiem i obchodzą Cię polskie sprawy, to wspieraj polską prasę. Czytaj Dziennik Związkowy!

Zbliżenie Stanowisk?

Washington, (N.Ś.) — Wedle informacji z "miarodajnych źródeł", w rezultacie toczących się we Wiedniu od połowy kwietnia b. r. amerykańsko-sowieckich rozmów rozbrojeniowych SALT (Strategic Arms Limitation Talks) doszło do zbliżenia stanowiska obu stron wobec problemu "ogólnej formy ewentualnej ugody". Uczestnicy delegacji amerykańskiej i sowieckiej zgodni mają być w swej opinii, że ugoda o ograniczeniu zbrojeń objąć musi zarówno systemu obrony przeciw pociskom kierowanym, jak też zaczepne, międzykontynentalne pociski, szczególnie jeżeli idzie o nowy ich model, wyposażony w kilka głowic nuklearnych, skierowanych na różne obiekty.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE w CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE w KOLEJNOŚCI NADAWANIA

"PORANNY DZWONEK"
Stacja WOPA
Codziennie
od 6:30 do 7:30 rano
Sobota 11 - 11:30 rano
Niedziela 1 - 2 po poł.
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7 - 8:30 rano
2 - 3 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30 - 9:30 rano

"TONY PIEŃKOWSKI Show"
Stacja WTAQ—1300 KC
Codziennie 9:35 - 10:00 rano

"GODZINA MIĘDZYNARODOWA"
Stacja WTAQ—1300 KC
Sobota 6:35 - 7:30 wiecz.
JADWIGA i ANTONI PIENKOWSCY, Kierownicy

"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE"
Stacja WOPA
Codziennie od 12 w poł. do 12:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA"
Stacja WOPA
Codziennie o 1, 3:30 i 6:30 oraz o 8-ej wiecz.
Dr. W. SIKORA
Producent i Właściciel

"GŁOS POLONII"
WOPA—1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł.
i od 5:30 wieczorem
W Soboty 4 - 6:30 wiecz.
pp. Mgr. JOZEF i SŁAWA MIGAŁOWIE—Właściciele
p. DIANA MIGAŁA-CIHAK
Kierowniczka

POLSKI PROGRAM W CHICAGO
Nadawany Cztery Razy w Tygodniu

"KŁOPOTY SIEKIERKOW"
Stacja WOPA—1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek
7 - 7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE
A

"KRÓLOWA WEŁNY".—Gail Heinzmann (po prawej) z Carlyle, Ill., nowa "Królowa Wełny", otrzymuje w San Angelo, Tex., pocałunek od ustępującej królowej Frances Mitchell.

Nowe Statki Atomowe

Wkrótce pierwszy japoński statek handlowy z napędem atomowym wyruszyć ma do portu Mutsu, gdzie nastąpi montaż reaktora. N/s "Mutsu" posiada trzy ładownie, a znaczną część kadłuba zajmuje siłownia jądrowa.

Japoński "atomowiec" ma wejść do eksploatacji na początku 1972 roku. Obecnie pływają więc tylko trzy cywilne statki atomowe — "Lenin" (Związek Sow.), "Savannah" (USA) i "Otto Hahn" (Niemcy Zach.). Jednakże pojemnikowiec o napędzie atomowym zamierza zbudować także Francja.

Bądźmy Ostrożni

Jak zawsze w lecie, szczególnie w czasie ładnej pogody, — amatorów kąpieli nie brak. To bardzo zdrowy objaw, że społeczeństwo lubi wodę i lubi pływać. Należy jednak zawsze pamiętać aby ten piękny sport nie był przyczyną tragedii.

W ubiegłym roku w czasie 3-dniowego weekendu z okazji święta 4-go lipca, utonęło 6-ciu mieszkańców Chicago. Smutny ten bilans powiększyły dwie śmiertelne ofiary wypadków drogowych. Wykażmy więcej rozwagi w czasie tegorocznego weekendu połączonego ze świętem. Wszyscy będziemy zadowoleni z letniego wypoczynku jeżeli dane statystyczne br. nie wykażą żadnych ofiar naszych kąpieli i wyjazdów.

Utonięcie stało się w Stanach Zjednoczonych drugą najczęstszą przyczyną tragicznych śmierci. W roku 1969 w całym kraju utonęło 7,300 osób.

Pamiętajmy więc o podstawowych środkach ostrożności w czasie kąpieli: korzystajmy z kąpieli tylko w miejscach strzeżonych przez wyszkoloną kadrę ratowniczą, nie przeceniajmy swoich pływackich możliwości i nie odpływajmy zbyt daleko, nie pływajmy, jeżeli czujemy się zmęczeni. Jeżeli zauważymy osobę tonącą, starajmy się podać linkę, wiosło, koło ratunkowe czy nawet ręcznik. Nie powinniśmy ratować wchodząc do wody, chyba że przeszliśmy kurs ratowniczy. — Przede wszystkim jednak zanim zdecydujemy się na kąpiel na głębokiej wodzie czy w dalszej odległości od brzegu miejmy obiektywną pewność, że umiemy pływać.

Ostatnio przyznano środki rządowe na badania w tym zakresie i statek ma powstać za 3—5 lat z przeznaczeniem do eksploatacji na linii do Australii lub USA. Również Holandia zamierza zbudować kontenerowiec o nośności 50,000 DWT i atomowym napędzie. Włoskie firmy "Ansaldo" i "Fiat" opracowały przy współpracy z "Euratomem" projekt atomowego tankowca 50,000 DWT. Projektuje się już "atomowce" w Wielkiej Brytanii i Norwegii.

Naped atomowy we flocie handlowej — jak dotąd — torował sobie drogę bardzo wolno. Wydaje się jednak, że zachodzące procesy zmian jakościowych w tonażu, a w szczególności znaczny wzrost szybkości dużych statków, przybliżają moment w którym zastosowanie reaktora atomowego jako źródła energii na statku będzie ekonomicznie uzasadnione. (N)

Kogo Poprą Studenci

W czasie trwającej kilka godzin sesji przedstawiciele studentów 10-ciu uniwersytetów, znajdujących się na terenie stanu Illinois, postanowili w czasie jesiennych wyborów do Kongresu poprzeć następujących 6-ciu kandydatów: Abner Mikva (demokrata, obecnie członek stanowej Izby Reprezentantów); Melvin Morgan (D.), Sidney Yates (D. - członek Izby), James Cone (D.), Edward Warman (D.) oraz Robert Miller (D.). Podejmując decyzję studenci kierowali się poglądami kandydatów do Kongresu na wojnę w Indochinach oraz poglądami w dziedzinie polityki wewnętrznej.

Zebranie studenckich delegacji było zarazem 1-szym posiedzeniem stanowej organizacji studentów zwanej — Ruch Za Nowym Kongresem (Movement for New Congress). W posiedzeniu wzięły udział delegacje następujących uniwersytetów i kolegiów: — University of Illinois (ośrodek Urbana i Chicago Circle), Northwestern Univ., De Paul Univ., Southern Illinois Univ., Illnois Wesleyan, Moundelein College, McCormick Seminary oraz Barat College.

POPIERAJCIE tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym

Nowe Prawo Mieszkaniowe w Evanston

Rada miejska Evanston zatwierdziła wczoraj poprawkę do swego kodeksu mieszkaniowego, nakładającą na wszystkich sprzedawców i agentów realnościowych obowiązek trzymania rekordów, dotyczących rasy, religii i pochodzenia etnicznego wszystkich osób, poszukujących mieszkań w Evanston.

Poprawka, która — zdaniem jej zwolenników — wzmocni miejski kodeks sprawiedliwego rozdziału mieszkań, będzie obowiązywać od 1-go sierpnia. Sprzedawcy realności, którzy nie dostosują się do nowego prawa, narażą się na grzywny od $100 do $500 i utratę licencji.

Przeciwnicy nowej poprawki twierdzą — że ona nie da się wprowadzić w życie. Ald. Frank Hoover, tymczasowy mayor, powiedział, że nowej poprawki nie będzie można wymusić, że jest niewykonalna i, że doprowadzi do większej "polaryzacji" grup w mieście.

Rada Evanstońskich Agentów Realnościowych przeciwna jest nowej poprawce, która — jej zdaniem — będzie zabierała im dużo czasu i jednocześnie będzie ambarasującą zarówno dla agentów realnościowych, jak i osób poszukujących mieszkania.

Proces Przeciw Uniwersytetowi

University Park, Pa. (N.Ś.) —Przewodniczący "Pen State Legal Defense Committee", James Bardy podał do wiadomości, że grupa ,na której czele stoi, zamierza wytoczyć sprawę sądową stanowemu uniwersytetowi w Pennsylvanii, którego władze wyrzuciły siedmiu studentów, zaangażowanych w burzliwych awanturach na terenie tej uczelni.

UDAJĄ SIĘ NA PRZESZKOLENIE WOJSKOWE.—Kambodżańskie kobiety, powołane do służby wojskowej, jadą autobusem do Phnom Penh, stolicy Kambodży, gdzie będą zaprawione do służby wojskowej. Wszyscy zdolni mężczyźni i kobiety w wieku od 18 do 60 lat będą powołani do służby wojskowej.

★ PRACA ŻEŃSKA ★ PRACA ŻEŃSKA

NURSES — NEEDED AT ONCE!
Staff Opening — May be part or full time.
RN's: Starting $4.05 per hour
LPN's: Starting $2.80 per hour
FULL BENEFIT PROGRAM
Living quarters can be arranged. To apply call or write:
MR. B. A. BROWNELL, Administrator—or
MRS. JULIA BUEHLER, RN, Director of Nursing
Jude Memorial Nursing Home
313 Waupaca Street Wautoma, Wis. 54982
(414) 787-3359

★ MILWAUKEE, WIS.
★ PRACA ŻEŃSKA

MILWAUKEE PROTESTANT HOME
in Milwaukee, Wis., offers excellent, immediate opportunities for:
• REGISTERED NURSES
• LICENSED PRACTICAL NURSES
Full or part time openings on Day Shift and Evenings. Apply in person:
2449 N. DOWER AVE.
or call before 3 p.m.: —
(414) 332-8610, Ext. 270.

★ PRACA MĘSKA

MECHANICS
Hydraulic mechanical and electrical experience required. Full time.
LANGE LIFT CO.
4722 N. 126th — Milwaukee, Wis.
781-6060

Immediate Opportunity for
MACHINISTS
Turret Lathe, Setup and Operate. Full time days. Some overtime.
APPLY
General Automatic Mfg. Co.
2716 S. 19th St. 383-3994
Milwaukee, Wis.

★ ROZMAITE

OSOBISTY INTERES
Szukam kilku domów drewnianych w waszej okolicy dla pokazania vinyl aluminiowych obić. Jeżeliście zainteresowani dzwońdo:
Mr. MOORE
414—271-7060

WOMEN NEEDED
For Cleaning Offices
In Loop Location.
Starting hours: 5 p.m. and 6 p.m.
Monday through Friday.
927-6908
Ad No. 8-318

Restaurant "DELIGHT"
3950 W. 26th Street
WANTED
DENTAL ASSISTANT
TOP SALARY
Full Fringe Benefits. Ideal working conditions. — Must speak Polish and English.
Call 226-5350

★ Pomoc Domowa

DEPENDABLE WOMAN WANTED
General house work. One day week. Steady. Must speak some English. Top salary. Northern suburb. Good transportation.
433-5580

★ PRACA MĘSKA

Maintenance—Mechanic
Opening for all around maintenance mechanic. Experienced, Union shop. 5 day week. 3rd shift. Some overtime. Knowledge of packaging equipment helpful but not necessary. Paid vacation and other benefits.
WARD BAKING CO.
5659 S. La Salle St.
667-5900
An Equal Opportunity Employer

AUTO MECHANICS
3 experienced mechanics needed. Mercedes Benz, Toyota cars. Air-cond. Installation helpful but not necessary. Immediate employment if possible. Excellent pay, hospitalization.
Call: 272-7905
AUTOHAUS ON EDENS
1550 Frontage Road
Northbrook, Ill.

At least 2 years experience
GUTTER MAN
Interviews between 8:30 and 11 A. M.
FOLGERS & CO.
1240 So. Cicero
Cicero, Ill.

Excellent Immediate Opening!
SUPERVISOR
Liquid materials handling, experienced individual required to supervise, start up an operation of sturry pipeline and tank car loading system. Southwest side location, afternoon and evening shift.
This is an unique and challenging position with excellent opportunities for the right man. Congenial working conditions. Steady Employment. Call:
SOIL ENRICHMENT MATERIALS CORP.
368-8477

CARPENTER HELPERS ROOFERS
Steady work, $3.00 per hour. Must speak English.
Inquire
4620 So. Marshfield

MAINTENANCE MAN
Do Agencji Samochodowej. Pytać o "Hank".
RAY BUICK
5011 W. 63rd St. 767-8530

MAINTENANCE MAN
For Automobile Agency. Ask for Hank.
RAY BUICK
5011 W. 63rd St. 767-8530

"W DOMU NIEWOLI"
Wstrząsająca książka Beaty Obertyńskiej o losach Polaków w Sowietach.
Książka posiada uzupełnienie w postaci 13 pięknych wierszy Autorki.
Blisko 500 stron.
Cena $5.00
Z przesyłką $5.50
Zamówienia prosimy nadsyłać:
DZIENNIK ZWIAZKOWY
1201 Milwaukee Ave.
Chicago, Ill. 60622
(Na C.O.D nie wysyłamy)

★ PRACA MĘSKA ★ PRACA MĘSKA

WESTINGHOUSE
HAS OPENINGS FOR
TOOL AND DIE MAKERS
QUALIFICATIONS ARE:
Develop, plan, layout, make or alter a wide variety of tools, fixtures, progressive and compound dies and gauges where tools, drawings, and specific tool specification are not always furnished.
WESTINGHOUSE OFFERS:
Steady work, good pay, and a wide variety of improved benefits.
Apply, write or call
(812) 332-4421
WESTINGHOUSE ELECTRIC CORP.
P. O. BOX 341 BLOOMINGTON, IND.
An Equal Opportunity Employer

OWNER-OPERATORS
Nowe leasing 5 axle semi-units. Special commodities division. Union scale, company paid benefits. Must have steel hauling experience, be 25 years of age. Low dead-head mileage, high truck earnings. Separate checks to driver and equipment.
Contact Mr. WALTER SCHMIDT
313-877-1500
ARTIM TRANSPORTATION SYSTEM
6217 Lonyo Detroit, Mich. 48209
An Equal Opportunity Employer

Potrzebny Linotypista
(LINOTYPE OPERATOR)
ZNAJĄCY JĘZYK POLSKI i ANGIELSKI
DO POLSKIEJ GAZETY
Zgłoszenia
Dziennik Związkowy
1201 N. MILWAUKEE AVE. TEL. BR 8-8700

SECURITY GUARDS
Immediate Openings
All Shifts
Top Pay—Good Advancement
A. D. F.
SECURITY SERVICE
737 N. La Salle
Suite 400

DO NASTAWIENIA i na PUNCH-PRESS
Potrzebni doświadczeni do nastawiania Punch-Pressów, dużych i małych.
Płatne święta, asekuracja i inne świadczenia.
Zgłoszenia:
CHICAGO STEEL RULE DIE
6630 W. Wrightwood

CHŁOPCY
w wieku 12 - 15,
dorywczo, wieczorami.
Telefonować:
między 9 rano - 6 po poł.
342-1881

WANTED AT ONCE!
Journeyman all around machinits. Job shop experience. Required on engine lathe and brideport mills. First shift, overtime and fringe benefits.
Write or wire
Special Parts Machine & Tool Co.
11216 Brookpart Rd.
Cleveland, Ohio
or call AC 216—267-3316

Enjoy Living Year Round in California
ORTHOTIST — Certified — or Eligible
Openings for 2
$10,000 a year to start
40 hour week, hospital plan, work for a small friendly company. Steady Employment. Write in confidence, apply or call:
JOHNSTON ORTHOPEDIC CO.
2585 Shattuck
BERKLEY, CALIFORNIA
(415) 843-2488
Call before 7 p.m.

General Machinist
WANTED
retired or semi-retired, full or part time — one man machine shop. Call
568--3100 (Alsip)

DEPENDABLE
MAN WANTED
For general home maintenance, in Northern suburbs. Top salary for right man.
433-5580

★ DO WYNAJĘCIA

2½ POKOI dla pracującej, spokojnej kobiety. Umeblowane lub nie. 384-3697.

★ AUTA

'66 PONTIAC. — 286-2925.
'68 PONTIAC. — 286-2925.
'66 PONTIAC. — 772-1758.

★ DOMY

BLISKO BELMONT I PULASKI
4 mieszkaniowy, murowany 2x6, 2x3, gorącą wodą gazem ogrzewanie. Garaż na 2 auta. Duża parcela. 777-9272.

ŁADNA OKOLICA
Całkowicie przebudowany o 4 sypialniach dom, mieszczący się pnr. 2517 N. Artesian. Ponadto nowe o 3 sypialniach mieszkanie w bezmencie. — Telefonować:
BOB MASLAN w
MASLAN REALTY
AC 815—838-8347

4 POKOJE, murowany dom. 2 sypialnie. Gorąca woda, ogrzewane. Dzwonić po 5:15 wieczorem 724-2215.

JACKOWO. — Zmuszony jestem sprzedać słoneczne 3x4 murowany, ładny "yard", garaż. Telefon AL 2-1705.

NA SPRZEDAŻ dom, 5 pokoi. W południowej stronie miasta. Ogrzawane gazem. Garaż. WA 8-1456.

2x5 MUROWANY. Szafki w kuchni. Obita i ogrzewana weranda. Garaż na 2 auta. 4800 zachód-2900 północ. Przez właściciela. 666-2847.

★ FARMY

NA PÓŁNOCNYM-ZACHODZIE
5 bieżących akrów farmerskiej ziemi ze strumykiem. Blisko 3 szos. Dobra inwestycja $10,000. Doskonałe spłaty.
231-1025

★ KONTRAKTORZY

JOHN Dudas Sewerage. Nie ma za dużej lub za małej roboty. Obsługa 24 godziny. 278-6247.

Czyszczenie Bojlerów i Paleniska (Furnace) za $4.50
Także reperacje urządzeń do ogrzewania.
Robota gwarantowana.
24 godzinna obsługa.
Metropolitan Heating Co.
MA 6-0634 lub 889-4448

★ INTERESY

OWNER WILL SACRAFICE HOT DOG TRAILER
7x15 Completely Equipped. Plumbing and Electricity.
Phone — 728-9285

★ Letniska Do Wynajęcia

DOMKI letniskowe do wynajęcia. Z kuchnią i łazienką. Koło Wisconsin Dells. Cena $60-$65 tygodniowo. Telefonować w Chicago BR 8-0993.

★ MEBLE

NA SPRZEDAŻ meble z 3 pokoi; oraz kuchenne i inne rzeczy domowe. 775-3588.

6 PIECE bedroom set, dresser, chest, night stands, lamp, chair. $100 or best offer. Call after 4:00 878-2526.

★ ROZMAITE

LIKWIDUJĘ dom. Meble oraz dużo rozmaitych rzeczy domowych, samochód Chev. '62. Dzwonić HU 6-1782. — 1227 N. Claremont.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym.

Dziś Głosowanie Nad Projektem Śródmiejskiego Okr. Tranzytowego

Około 52,000 chicagowian, zamieszkałych na obszarze śródmiejskim, będzie dziś uprawnionych do głosowania nad projektem specjalnego okręgu tranzytowego, który zbudowałby dwie nowe kolejki podziemne.

Okręg, upoważniony przez stanowe prawo uchwalone rok temu, miałby prawo wypuszczenia bondów (gwarantowanych podatkiem od posiadłości) do wysokości 5 procent oszacowania na sfinansowanie jednej trzeciej kosztu budowy dwóch nowych kolejek podziemnych.

Dalsze dwie części kosztu budowy byłyby pokryte przez rząd federalny. Nowy projekt ustawy, popierany przez administrację prez. Nixona, ma być uchwalony wcześnie w przyszłym miesiącu w celu zapewnienia $3.1 biliona w federalnej pomocy na takie projekty jak dwie chicagoskie kolejki podziemne.

Dla Chicago, początkowo bondy byłyby wypuszczone na $60 milionów. To wymagałoby wprowadzenie stawki podatkowej w wysokości od 10 do 20 procent oszacowanej wartości. Ponadto, okręg tranzytowy mógłby nałożyć podatek w wysokości do 10 centów od każdych $100 oszacowanej wartości dla celów administracyjnych, chociaż ta stawka może być znacznie niższą.

$60 milionów w bondach potrzeba do uzyskania kwalifikacji na ubieganie się o federalną darowiznę w wysokości $120 milionów na budowę "rozdzielczej kolejki podziemnej" w styczniu 1974 roku, która przecięłaby śródmieście pod ulicą Monroe i później rozszerzyłaby się na bliską północną, oraz bliską zachodnią stronę i do odbudowanego McCormick Place przy 23-ej ulicy.

Później, nowy okręg tranzytowy, przy pomocy funduszy federalnych, zbudowałby nową kolejkę podziemną w celu zastąpienia starej górnej kolejki w śródmieściu. Budowa tej kolejki podziemnej będzie trwała co najmniej 10 lat i koszt wyniesie około $420 milionów.

Do głosowania w dniu dzisiejszym uprawnione będą osoby azmieszkałe na obszarze nowego okręgu tranzytowego, przylegającego na północy do North ave., na południu do autostrady Stevenson, na zachodzie — na południe od North ave. wzdłuż rzeki Chicago i ul. Kinzie, na zachód od Kinzie i do Ashland ave., do 16-ej ulicy, później do autostrady Dan Ryan i na południe do autostrady Stevenson.

Lokale wyborcze otwaree od godziny 6 rano do godziny 6 po południu. Sprzedaż napojów alkoholowych zakazana podczas głosowania, które odbędzie się we wszystkich precinktach 42-ej wardy, w części precinktów 43-ej wardy, w części jednego precynktu 11 wardy, w części precinktów 27-ej wardy, oraz w części precinktów 1-ej wardy.

Ekspert U. C. Ostrzega Przed Marijuaną

Psychiatra i ekspert od lekarstw na Uniwersytecie Chicago (U.C.) ostrzegł, że używanie marijuany, oraz innych narkotyków, prowadzi do rozbicia wielu rodzin amerykańskich.

Dr Daniel X. Friedman, przewodniczący wydziału psychiatrii na U.C., przemawiając do 350 dorosłych osób i studentów zebranych w Kolegium Barata w Lake Forest, zwrócił uwagę, że względnie wysoki poziom dobrobytu w całym świecie i nowoczesne środki masowego przekazu wiadomości, przyczyniły się do wzrostu zainteresowania narkotykami.

Psychiatra stwierdził, że początek coraz większego używania narkotyków przez studentów miał miejsce w kolegiach wschodnich w 1960 roku, a później około 1966 roku rozszerzył się na cały kraj.

Dr. Friedman zwrócił również uwagę, że w wielu wypadkach opowiadania na radio i telewizji o narkotykach przyczyniają się do reklamy narkotyków.

Ośrodek Porad Co Do Wyższej Edukacji

Średnia szkoła Tuley oferuje w okresie od 29 czerwca do 21 sierpnia specjalny program przeznaczony na udzielanie porad i studentów związanych z wyższą edukacją. Ośrodek mieści się w sali nr. 107 w Main Building, 1313 N. Claremont, otwarty jest każdego dnia, w godzinach regularnej szkoły letniej. Porad udzielają pani Ruth Reckinger i p. Paul Ryan. Zadaniem programu jest opmoc studentom dla ich dalszych planów edukacyjnych po graduacji z średniej szkoły, zapewnienie koniecznych informacji i wskazówek odnośnie egzaminów, programów studiów, wyboru kariery w życiu, programów w kolegiach, o styuendiach, pomocy finansowej itp. O bliższe informacje należy dzwonić na telefon 278-4242.

Perkusyjny Koncert Zakończył Się Aresztowaniami

Dziesięć osób aresztowano w poniedziałek w nocy za zakłócanie porządku publicznego, kiedy zgromadzony tłum zaczął rzucać kamieniami i butelkami w funkcjonariuszy policji, którzy starali się zmusić zgromadzonych wokół koncertujących perkusistów do rozejścia się. Rzecz działa się w parku przy Promontory Point i 55-ej ul., nad jeziorem Michigan, o godzinie 11-ej w nocy. Wokół grających na flecie, klarnecie oraz 6-ciu perkusistów grających na bongosach, zgromadziło się 300 osób.

Zgodnie z umową, którą zawarto z mieszkańcami okolicy, muzykujący, jak i słuchacze, powinni byli się rozejść o godzinie 10-ej. Kiedy mieszkańcy, skarkąc się na hałas o tak późnej godzinie, wezwali policję, zgromadzeni zaczęli rzuca, kamieniami w interweniujących.

W tym samym miejscu, 7-go czerwca bież. roku, aresztowano 9 osób, kiedy to podobny koncert na bongosach zgromadził 600 słuchaczy i zaczęto rzucać w kierunku policjantów kamienie i butelki.

Zostanie Rozebrany Stary Kościół

Wybudowany w roku 1865 rzymsko - katolicki kościół, który mieści się pnr. 911 przy S. Wabash Avenue, zostanie przeznaczony do rozbiórki około 1975 roku. Konstrukcja tego zabytkowego i ciekawego architektonicznie kościoła jest już dzisiaj wyraźnie osłabiona. Wybudowany ponad 100 lat temu z wapienia budynek, został potężnie nadwyrężony przez wibracje spowodowane ruchem ulicznym przy Wabasch Avenue. Inną przyczynią dla której St. Mary's Roman Catholic Church zostanie rozebrany są miejskie plany urbanistyczne.

W czasie swego istnienia, ten zabytkowy kościół odegrał kilkakrotnie znamienną rolę w historii miasta Chicago. W 1872 roku w czasie walnego zebrania, które odbyło się w budynku kościelnym, postanowiono założyć pierwszą publiczną bibliotekę w mieście.

Jest on także ośrodkiem najstarszej rzymsko - katolickiej parafii w mieście. W roku 1876 był katedra ówczesnego biskupa Chicago, Thomasa Foley.

Z Braku Dowodów

Washington. (NŚ)—Trzech wyższych oficerów— generał, pułkownik i major — zwolnionych zostało przez trybunał wojskowy, z braku dowodów, z zarzucanej im w akcie oskarżenia winy — to jest próby zatuszowania dokonanej jakoby przez wojska amerykańskie masakry w południowo - wietnamskiej wsi My Lai, w marcu 1968 roku.

Podwyżka Płac Dla Legislatorów — Została Odrzucona

Wniosek o podwyżkę płac dla legislatorów o 3,000 dol. rocznie nie otrzymał wczoraj poparcia i płace legislatorów nie ulegną w tym roku podwyższeniu. Ponieważ sprawa podwyżki była związana z przydziałami na uposażenia dla prawie wszystkich urzędników stanowych biur, upadek uchwalenia może w rezultacie doprowadzić do natychmiastowego obcięcia płac dla Gub. Ogilvie, dla stanowego skarbnika Adlai E. Stevensona III i dla ponad 400 innych wybranych lub mianowanych urzędników.

Byłby to następny niezałatwiony rezultat specjalnie zwołanej sesji Generalnego Zgromadzenia, — poza nie uchwaleniem pomocy dla CTA. Kapitulacja demokratów w sprawie podwyżki płac nastąpiła po całodniowej walce pomiędzy izbą reprezentantów a senatem, mającym przewagę republikańską. Senat dowodził, iż wyborcy źle przyjmą podwyżkę dla legislatorów w tym roku i rozpoczęli walkę odrzuceniem propozycji izby reprezentantów 30-tu głosami do 19, o podwyżkę płac rocznych dla legislatorów z $12,000 na 15,000 dolarów.

Członkowie Izby reprezentantów na czele z posłem stanowym Thomasem Hanahan (D-McHenry) wnioskodawcą propozycji tej podwyżki, próbowali przeciwstawić się odrzuceniu wniosku, dowodząc, iż legislatorzy zasługują w pełni na tę podwyżkę.

Należy pamiętać, iż prawie wszyscy członkowie izby reprezentantów oraz senatu ubiegają się w tym roku o ponowny wybór. Jednakże sen. John Lanigan (R-Chicago) podkreślił, iż 93 z 175 stanowych reprezentantów nie posiada opozycji przy wyborach ze względu na zbiorowe procedury głosowe, tak iż mogą nie liczyć wcale na wyborców. Część dalszych (23) z popierających wniosek przechodzi w tym roku na emeryturę. Po odrzuceniu przez senat tego wniosku przeszła ta sprawa na konferencję 10-osobowego komitetu poselsko-senackiego o ostateczne doprowadzenie do ugody.

Jeśliby ta konferencja z obu izb nie doprowadziła do ugody, wszystkie płace zostałyby wstrzymane o północy we wtorek. Jednakże w głosowaniu na konferencji uzgodniono, iż płace mają pozostać nie zmienine w wysokości $12,000. Senat propozycję tę przyjął.

Obie izby uchwaliły także podwyższenie przydziału na roczne wydatki z $3,600 na $6,000. Specjalna sesja Zgromadzenia Generalnego nie doprowadziła również do powzięcia żadnych uchwał odnośnie wniosków republikańskich na pozostawienie kontroli republikańskiej na urzędach kolektorów na przedmieściach pow. Cook. Przyznano za to superint. szkół powiatu Cook, Robertowi P. Hanrahan prawo do przyjęcia ośmiu dodatkowych asystentów. Legislatura stanowa ma być wznowiona dnia 16 listopada.

Sen. Smith Ostrzega Kolegia

US Senator Ralph T. Smith (R-Ill.), ostrzegł kolegia, iż wzrastający radykalizm w kolegiach może utrudnić im otrzymanie pieniędzy od fed. rządu.

Przemawiając na pikniku Illinois Svithoid w Morton Grove, Sen. Smith powiedział "Zajścia, zaburzenia i gwałty w kampusach nie dodają respektu i poszanowania, ani też nie wzbudzają zaufania do instytucji wyższej edukacji. Każdy student, — mówił Sen. Smith, — który nie interesuje się uzyskaniem edukacji, powinien być z uczelni zwolniony. Tak samo odnosić się powinno co do szacunku wobec rektorów kolegiów i administratorów, którzy poddają swą odpowiedzialność na rzecz głośnej ale nie mającej słuszności mniejszości.

Sen. Ralph T. Smith przemawiał potem w niedzielę, w Skokie, na dedykacji nowej ulicy p.n. Dr. Janusza Korczaka Terrace, który zginął w obozie koncentracyjnym w czasie 2-ej wojny światowej.

Rada CTA Rozważa Podwyżkę Opłat Za Przejazdy Do 50 Centów

Istnieją przypuszczenia, iż rada CTA na swym zebraniu miesięcznym, które przypada na ten czwartek, będzie rozważać kwestję podwyższenia cen za przejazdy środkami CTA, do 50 centów. Podwyżka ta stanowić będzie najwyższą cenę za przejazdy środkami transportacji w całym kraju.

Kwestia podwyżki wysunęła się automatycznie, kiedy stanowa legislatura nie zdołała przeprowadzić przyznania pomocy tak dla CTA jak i dla masowej transportacji publicznej w innych miastach stanu Illinois.

Tak Gub. Ogilvie jak i Mayor Daley wyrazili w poniedziałek żal, iż do uchwalenia pomocy nie doszło, a przewodniczący CTA George De Ment, który przysłuchiwał się sesji legislatury w Springfield, po obaleniu możliwości pomocy dla CTA, odrazu powiedział, iż wygląda na to, iż podwyżka opłat za przejazdy będzie nie do uniknięcia.

Niektórzy z przedstawicieli CTA nieoficjalnie oświadczyli, iż podwyżka ta winna wynosić o 15 centów z podwojeniem opłat za przesiadkę, ale członkowie rady CTA planują podwyżkę opłat o 10 centów do 50 centów za przejazd normalny) i podwyżka do tej wysokości poddana będzie we czwartek pod rozwagę, na zebraniu rady CTA.

Wydaje się, iż podwyżka ta o 10 centów nie będzie ostateczną i dla zaspokojenia potrzeb CTA i płac dla 12,000 pracowników CTA jeszcze w tym roku może dojść do dalszej podwyżki opłat za przejazdy. Gub. Ogilvie powiedział, iż w czasie kiedy wysuwał przed legislaturę na sesji kwestię podwyżki podatku od gazoliny miał on na myśli tę biedną ludność która zostałaby dotknięta najwięcej możliwą podwyżką opłat CTA.

W tej myśli nakazał zwołanie specjalnej sesji legislatury. Podwyżka podatku od gazoliny przyniosłaby około 24 miliony dol. rocznie. Ale Gubernator nie otrzymał poparcia dla swej propozycji ani od demokratów ani nawet i republikanów.

Mayor Daley również wyraził żal, iż legislatura nie uchwaliła żadnej pomocy dla CTA. Widzi w tym winę kierownictwa republikańskiego za brak jak nazwał "odpowiedzialności" ze strony tego kierownictwa.

Władze lokalne tak Chicago jak i powiatu Cook mogłyby rok temu w oparciu o legislaturę przerzucić część z wpływów z podatku od paliwa na pomoc dla CTA, ale Mayor nie wysunął takiej propozycji. Jak oszacowywano, obie władze lokalne mogłyby zapewnić dla CTA około 15 milionów dol., co byłoby już pewną pomocą chociaż może niewystarczającą.

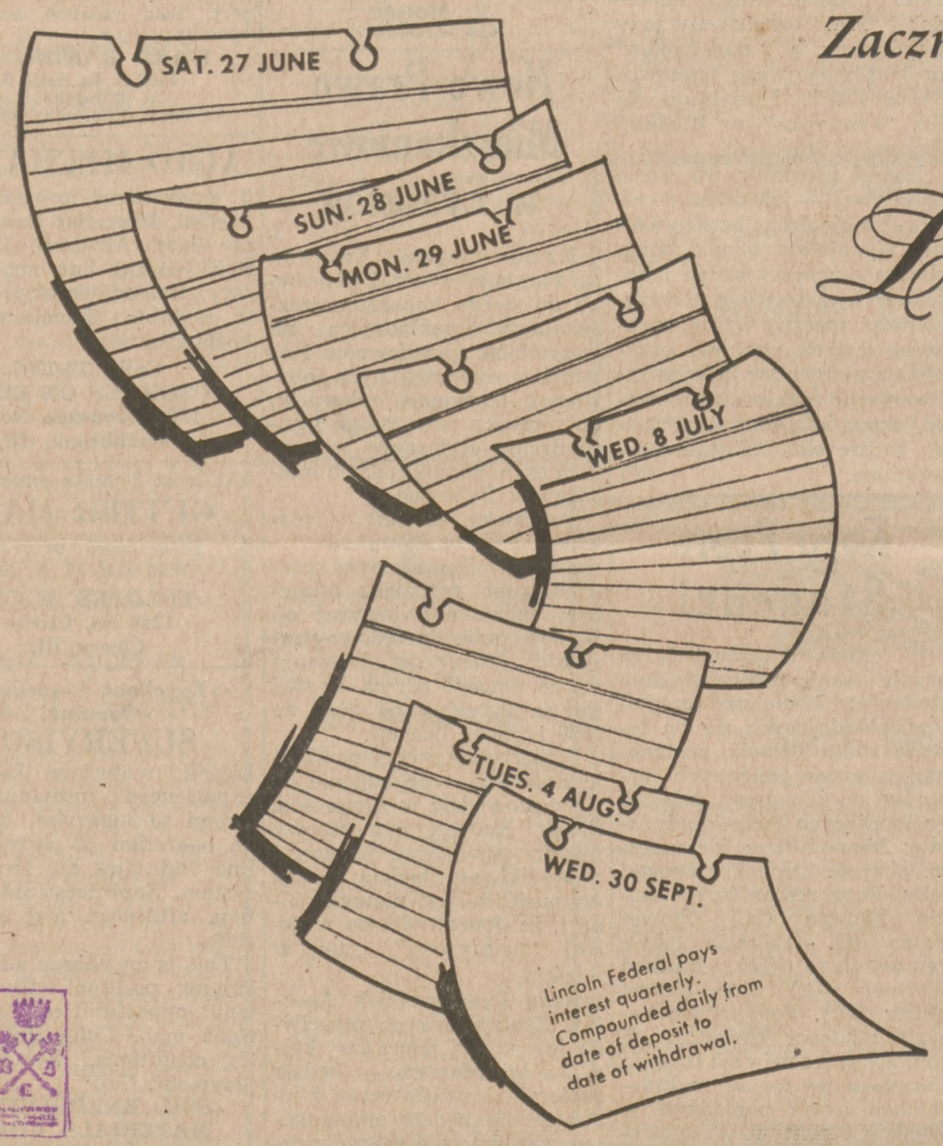

Zacznijcie Oszczędzać Teraz!
w
Lincoln Federal
Gdzie wasze regularne oszczędności zarabiają procent codziennie składany od daty złożenia depozytu . . . . . do daty podjęcia pieniędzy!
(Płatny Kwartalnie)

*Codzienne dokładanie procentów i zarobki od dnia złożenia depozytu do dnia jego podjęcia czynią jednak różnicę.

Dzienne składanie procentów oznacza, że procenty są dodawane do zasadniczej sumy codziennie i same zarabiają procenty. Zwykłe konta oszczędnościowe na książeczkę w Lincoln Federal Savings and Loan Association zarabiają 5% rocznie, a składane codziennie dają w efekcie 5.13% rocznie.

Zarobki od chwili złożenia do chwili podjęcia depozytu oznaczają, że nie tracicie nic na podjętych pieniądzach do końca określonego okresu. Wasze zwykłe oszczędności na książeczkę w Lincoln Federal Savings and Loan Association zarabiać będą codziennie i będą otrzymywały składany procent wypłacany kwartalnie 31 marca, 30 czerwca, 30 września i 31 grudnia za konta, które zostały otwarte balansem $10 lub więcej.

Przykład: Jeżeli zachowujecie $1,000 w gotówce na jakieś kupno w najbliższej przyszłości, przynieście je do Lincoln Federal Savings, do chwili aż będziecie ich potrzebowali. W ciągu tygodnia zarobią one $ .96. W ciągu miesiąca zarobią $4.26. Wasze zwykłe oszczędności na książeczkę przyniosą wam 5% składanego procentu codziennie i wypłacanego kwartalnie, począwszy od dnia gdy je przyniesiecie do dnia gdy je podejmiecie.

Konta Zaasekurowane do $20,000 przez F.S.L.I.C.

Lincoln Federal Savings and Loan Association oferuje plany oszczędnościowe stosowne do waszych możliwości oszczędnościowych.

	Rata	Definitywna rata roczna gdy składane dziennie
Zwykłe Konta Na Książeczkę Zarabiają procenty od dnia zadeponowania do dnia podjęcia. Wypłacane kwartalnie za konta otwarte sumą $10 lub więcej.	5%	5.13%
90 Dniowe Konta Na Złotą Książeczkę Minimum $500 lub więcej. Fundusze muszą leżeć w depozycie przez cały okres procentowy.	5¼%	5.39%
Certyfikaty Na $500 Lub Więcej 3-miesięczny okres dojrzewania.	5¼%	5.39%
Certyfikaty Na $1,000 Lub Więcej Okres dojrzewania 1 do 2 lat.*	5¾%	5.92%
Certyfikaty Na $5.000 Lub więcej Okres dojrzewania 2 do 10 lat.*	6%	6.18%

*Także dostępne na Odkładanych Planach Dochodowych.

Lincoln Federal
SAVINGS AND LOAN ASSOCIATION
LINCOLN CIRCLE • 6655 W. CERMAK ROAD • BERWYN
Phone PI 9-1900 – BI 2-2017

FEDERAL HOME LOAN BANK SYSTEM MEMBER
SAFETY OF YOUR SAVINGS INSURED UP TO $20,000 FEDERAL SAVINGS AND LOAN INSURANCE CORPORATION

FRANK J. KINST, PRESIDENT

BIBLIOTHECA UNIV. JAGELL CRACOVIENSIS

WAKACJE!
Dwie Godz. Jazdy Na Miłe Wakacje w Michigan
BASEN KĄPIELOWY — PLAŻA — RYBOŁÓWSTWO
GRY — ZABAWY — GOLF — SPORT
A Wieczorem TANCE przy Dźwiękach Miłej Muzyki
WYŚMIENITA POLSKA KUCHNIA
Do Kościoła jest tylko półtorej mili.
Ceny dogodne — a dzieci poniżej 9ciu lat płacą połowę.
Po Dalsze Informacje Tel. Chicago: AL 2-3514
Letnisko: 616-637-9954